Wydanie I

ŁÓDŹ, wtorek 2 stycznia 1990 roku
Rok XLV 1 (13013)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 180 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Czytelnicy „DŁ" w 1990 roku

Nadzieje i obawy

Waldemar Bohdanowicz
prezydent Łodzi

— Musimy zbiednieć żeby zastopować upadek gospodarki. Dopiero później przyjdzie czas na poprawę. Dlatego myśląc o roku przyszłym przede wszystkim skupiam uwagę na I półroczu. Zmiany uchwalone przez Sejm dotkną każdego z nas, od wszystkich wymagać będą korekty stosunku do otaczającej rzeczywistości. Nie wystarczy cierpliwość, pokorne znoszenie przejściowego spadku stopy życiowej, potrzeba współdziałania w zmianach, skorzystania z szansy jaka się nadarza. Moja nadzieja bierze się z fantastycznego wprost poziomu zaufania do rządu — poparcia 95 procent społeczeństwa nie miał żaden premier. Musimy pójść tą drogą, bo wymaga tego stan naszej gospodarki, bo takie są warunki zagranicznej pomocy.

A tak bardziej prywatnie — w tym roku mam nadzieję bywać dłużej w domu, czeka mnie i moją rodzinę powtórna próba najstarszego syna dostania się na studia. Powinienem wyremontować dom... Czyli to samo co wszyscy — czeka nas remont województwa i generalny remont państwa.

Karol J. Stryjski
sekretarz KŁ PZPR, pisarz

— Chociaż jestem optymistą i z nadzieją spoglądam na dokonujące się zmiany, nie spodziewam się wiele dobrego. To będzie trudny rok, stąd i moje oczekiwania są

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Sejm uchwalił:

★ Nazwa — Rzeczpospolita Polska
★ Godło — orzeł biały w koronie

Prymas Polski w parlamencie

NAZWA NASZEGO PAŃSTWA: RZECZPOSPOLITA POLSKA. GODŁO: WIZERUNEK ORŁA BIAŁEGO W KORONIE W CZERWONYM POLU. RZECZPOSPOLITA JEST DEMOKRATYCZNYM PAŃSTWEM PRAWNYM URZECZYWISTNIAJĄCYM ZASADY SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ. WŁADZA ZWIERZCHNIA NALEŻY DO NARODU.

To niektóre z doniosłych zmian w konstytucji, których w piątek 29 grudnia 1989 Sejm dokonał 374 głosami przeciwko 1 i przy 11 wstrzymujących się. Wyniki głosowania izba powitała oklaskami. Zaintonowano hymn narodowy.

A oto inne zmiany w konstytucji. Skreślono artykuł mówiący o „przewodniej sile politycznej" oraz cały rozdział odnoszący się do ustroju społeczno-politycznego. Zapisano w nowym tekście, że partie polityczne zrzeszają na zasadach dobrowolności i równości obywateli RP w celu wpływania metodami demokratycznymi na kształtowanie polityki państwa. Stwierdzono, że RP gwarantuje udział samorządu terytorialnego w sprawowaniu władzy oraz swobodę działalności innych form samorządu. Rzeczpospolita chroni własność i prawo dziedziczenia oraz poręcza całkowitą ochronę własności osobistej. Postanowiono, że prokuratura podlega ministrowi sprawiedliwości.

Od godziny 10 do 23 trwała w piątek debata nad tymi zmianami w konstytucji.

Debata — przysłuchiwał się jej prezydent Wojciech Jaruzelski — była emocjonująca, padały argumenty o wadze zasadniczej, toczyły się liczne polemiki, krzyżowały

(DALSZY CIĄG NA STR. 4)

Posiedzenie Rady Ministrów

Ograniczenie zakresu cen urzędowych

30 grudnia pod przewodnictwem premiera **Tadeusza Mazowieckiego** obradowała Rada Ministrów.

Przyjęto uchwałę Rady Ministrów w sprawie zamówień rządowych na materiały i wyroby.

W 1990 roku zostanie radykalnie zmniejszony zakres materiałów wyrobów objętych systemem zamówień rządowych oraz wyeliminowane zostaną z tego systemu istniejące ograniczenia administracyjne.

Zamówieniami rządowymi objęta będzie tylko produkcja najbardziej deficytowych materiałów i wyrobów koniecznych dla zaspokojenia najistotniejszych potrzeb społecznych. Systemem zamówień rządowych objęte będą: wyroby odzieżowe dla dzieci, środki czystości, wyroby służące bezpieczeństwu ochronie pracy, wyroby dla ochrony zdrowia, podręczniki szkolne akademickie oraz wyroby hutnicze dla produkcji środków technicznych dla rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Realizatorzy zamówień rządowych — bez względu na typ i formę własności — korzystać będą z preferencji ekonomicznych w postaci ulg w podatkach rekompensujących dodatkowe koszty związane z nabywaniem środków dewizowych

(DALSZY CIĄG NA STR. 4)

Vaclav Havel prezydentem Czechosłowacji

Obradujące 29 ub. r. w sali Władysławowskiej Zamku Królewskiego na Hradczanach Zgromadzenie Federalne jednomyślnie wybrało na prezydenta Czechosłowacji 53-letniego dramaturga, współtwórcę założonej w 1976 roku „Karty 77", jednego z inicjatorów powstania „Forum Obywatelskiego" — **Vaclava Havla.** Nowo wybrany prezydent złożył ślubowanie według zmienionej poprzedniego dnia roty, z której skreślono m. in. zapis o wierności zasadom socjalizmu. (PAP)

Wymiana życzeń Gorbaczow-Bush

W telewizyjnym wystąpieniu do narodu amerykańskiego Michaił Gorbaczow stwierdził, że rok 1990 może i powinien przybliżyć naprawdę pokojowy okres w historii świata. Jesteśmy głęboko przekonani: epoka pokoju jest możliwa.

* * *

Prezydent George Bush w telewizyjnym przemówieniu do narodów Związku Radzieckiego wezwał Michaiła Gorbaczowa do wspólnego podwojenia wysiłków na rzecz światowego pokoju.

Wystąpienie noworoczne prezydenta RP

To nie uroczyste przemówienie, to nie orędzie, a po prostu kilka słów, które pragnę — z okazji nadchodzącego Nowego Roku — do państwa skierować.

Ale najpierw o roku, który mija.

Był to czas szczególny. Gęsty od wydarzeń i szybkich zmian. Czas przełomowy. To co przez dziesięciolecia i lata wydawało się nierealne, niemożliwe — stało się faktem.

Nie chcę upraszczać przeszłości. Były sprawy bolesne, krzywdy, wzajemne oskarżenia. Nieraz groziła konfrontacja, nierzadki był duch gniewu, wciągał nas wir walki. Trzeba było przerwać ten zaklęty krąg, wznieść się ponad nieufność, uprzedzenia, urazy. Musieliśmy wszyscy dojrzeć do dialogu, do kompromisu.

Szliśmy do siebie z daleka, z różnych często stron. Szliśmy mozolnie, po wyboistej drodze. Wbrew wszelkim przeciwnościom prowadziła ona do realizmu politycznego, do porozumienia dą demokracji.

Chociaż nie jest to zbyt częste w naszych dziejach — Polak okazał się tym razem mądry przed szkodą.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Inauguracyjne posiedzenie Rady Funduszu Daru Narodowego

„Dar serca, wyrosły ze świadomości potrzeb i trudnej sytuacji w jakiej znalazł się nasz kraj" — to stwierdzenie padało najczęściej podczas inauguracyjnego posiedzenia Rady Funduszu Daru Narodowego, które odbyło się 30 grudnia ub. roku w gmachu Sejmu.

Do sali im. Konstytucji 3 maja w Sejmie przybyli w południe członkowie rady z przewodniczącym prymasem Polski, kardynałem Józefem Glempem.

Zwracając się do członków rady i zaproszonych gości jej przewodniczący, prymas Polski kardynał Józef Glemp powiedział, iż pragniemy z nadzieją rozpocząć pracę, która ma przynieść narodowi i Rzeczpospolitej, dźwigającej się ku lepszym dniom, rzetelną i efektywną pomoc. Wyraził przy tym nadzieję, że propozycje rady będą przyjęte przez społeczeństwo w patriotycznym zrozumieniu tej instytucji, która rozpoczyna swoją pracę.

Mówiąc o celach Funduszu Daru Narodowego marszałek Senatu Andrzej Stelmachowski powiedział, że ma on na celu wsparcie tych działów życia społecznego, które z powodu nieuniknionych ograniczeń, jakie musimy sobie wszyscy nałożyć, będą boleśnie dotknięte. Chodzi o takie dziedziny jak: oświata, kultura, opieka zdrowotna. Celem daru jest także dopomożenie tym wszystkim warstwom ludności, które są najsłabsze ekonomicznie.

Rada funduszu wystosowała apel do rodaków o wsparcie funduszu.

Życzenia noworoczne w UMŁ

Tradycyjnie w pierwszym dniu Nowego Roku w Urzędzie Miasta Łodzi wyłożona została Księga Życzeń Noworocznych, do której wpisywali się łodzianie oraz przedstawiciele zakładów pracy i instytucji. W godzinach od 10 do 12 dyżurowali m.in. przedwodniczący Rady Narodowej m. Łodzi — prof. Andrzej F. Grabski, prezydent miasta — Waldemar Bohdanowicz oraz członkowie Prezydium RN m. Łodzi.

Oby ten Nowy Rok był lepszy od naszych wyobrażeń o nim.

W. M.

Od „Stodoły" do „Marriotta"

Agnieszka Strońska „Dziewczyną roku 1989"

Stąd daleko do rzeczywistości. U wejścia bajkowa choinka, blask i blichtr. „Marriott". Choć zdążamy na salę balową do sylwestra zostały jeszcze dwa wieczory.

Kiedy mówi się o tym modnym warszawskim hotelu, obowiązkowo muszą paść wysokocyfrowe ceny. A zatem: agencja „Artton" która tutaj zorganizowała finał całorocznego konkursu „Dziewczyna roku" liczyła sobie za bilet po 200 tys. zł (podobno pieniądze mają być przeznaczone na pomoc Rumunii).

W sumie 110 panienek i pań (bo nie liczy się stan cywilny a tylko ukończone 18 lat) poddało się ocenie jurorów w konkursach na „Dziewczyny miesiąca", jakie odbywały się w różnych miastach. W rezultacie 31 laureatek miało szansę odjechać sprzed „Marriotta" wspaniałym fordem mustangiem ufundowanym przez firmę „Polamer".

Najpierw jednak długo trenowały, by w końcu tylko 12 mogło stanąć do finału. W tym gronie znalazły się dwie łodzianki — **Monika Sielska** („Dziewczyna lutego") i **Jolanta Borkowska**, a **Beata Węcławek** — w Łodzi najwyżej oceniona przez dziennikarzy — znalazła się na 13. rezerwowej pozycji.

W blasku świateł „Marriotta" śnią swój sen Kopciuszka który wie na pewno, że korona i biały mustang (z nim łatwiej o królewicza) są właśnie dla nich. Niechętnie wspominają więc mieszkanie w marnym hotelu MSW gdzie rzadko bywała ciepła woda bułki z żółtym serem okropne dojazdy, oczekiwania na swoją chwilkę przed kamerą TV. Agencja „Artton" po spartańsku „hodowała" królewny... Surowość jurorów.

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Fot.: A. Wach

Dziwny jest ten świat

WSPÓŁCZESNY DIOGENES

Biorąc przykład z Diogenesa z Synopy, greckiego filozofa, który głosząc naukę o wyrzeczeniu się wszelkich dóbr materialnych twierdził, iż szczęście można osiągnąć już po zaspokojeniu najbardziej elementarnych potrzeb, szkocki filozof Rodger Dudna postanowił — podobnie jak jego słynny kolega — zamieszkać w beczce. Dudna nie ukrywa jednak, że nie jest ascetą, a u podłoża jego niezwykłej decyzji legły przede wszystkim względy praktyczne. Filozof uznał bowiem, że adaptacja beczki po szkockiej whisky wyniesie taniej niż kupno najskromniejszego nawet domu.

Przez rok adaptował ją do swoich potrzeb. W beczce zainstalował elektryczne oświetlenie i ogrzewanie, kanalizację, a także telefon. Na parterze urządził przestronną jadalnię, obok kuchnię i łazienkę z wanną, a na piętrze — sypialnię.

KONKURS KRZYKACZY W TOKIO

W dziewiątym konkursie krzykaczy w Japonii pierwsze miejsce zajął 28-letni urzędnik Hiroyuki Saito. Aparatura pomiarowa zarejestrowała natężenie dźwięków wydawanych przez Saito równe 120 decybelom. Zwycięzca pobił ubiegłoroczny rekord o 3,3 decybela zgarnął nagrodę w wysokości 50 tys. jenów.

opr. (zg)

CO DZIEŃ niesie

Dziś mamy wtorek, 2 stycznia.

Imieniny obchodzą

Izydor, Makary, Bazyli, Strzeżysław

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie przeważnie duże. Możliwy słaby śnieg lub marznąca mżawka. Mglisto. Temp. maks. —1 st. Wiatr słaby zmienny.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 998,4 hPa (747,7 mm), temperatura 0,8 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1950 — Powołanie Akademii Medycznej w Warszawie

Taka sobie myśl

To nie marmurowe przedsionki w przybytkach wiedzy świadczą o świetności intelektualnej — lecz duch i inteligencja badaczy.

Uśmiechnij się

Orłu w koronie — wysokich lotów!

ORZEŁ BIAŁY znowu w koronie! Jest dla nas źródłem pewnej satysfakcji, że kwestia przywrócenia godłu narodowemu takiego kształtu, jaki otrzymaliśmy w spadku po Piastach, swego czasu znalazła miejsce również na łamach „Dziennika Łódzkiego" Gdy na przełomie stycznia i lutego zeszłego roku poddaliśmy ten temat pod publiczną dyskusję, zdecydowana większość czytelników „DŁ" opowiedziała się za ponownym ukoronowaniem orła, widząc w tym nie tylko poszanowanie dla tradycji, lecz także symboliczny wyraz suwerenności państwa, demonstrację dążeń do zjednoczenia duchowego Polaków. Jednocześnie wiele było głosów za przywróceniem nazwy Rzeczpospolita Polska, za ponownym powołaniem Senatu i urzędu prezydenta państwa. Upłynęło tak niewiele czasu a wszystko się spełniło, zaś ostatnie uchwalenie poprawek do konstytucji wywołało w obu izbach parlamentu niekłamany entuzjazm.

Z grubsza biorąc, są dwa rodzaje podchodzenia do tych zmian. — emocjonalne i jakby bardziej pragmatyczne. To drugie uwypukla ich symboliczny charakter, każe patrzeć na polską rzeczywistość chłodniejszym okiem, stara się przekonać iż od samego włożenia orła korony na głowę czy powrotu do nazwy Rzeczpospolita Polska nie przybędzie nam chleba, ani nie będzie on tańszy.

Istotnie, trudno oczekiwać by wszystko, co przed nami, dokonało się automatycznie, by przeorywanie i podźwignięcie upadłej gospodarki było możliwe dzięki magicznej mocy orła w królewskiej złotej koronie. Wszelako nie da się zakwestionować wpływu ducha na materię. Jeśli te wszystkie zmiany, które mamy już za sobą, potraktujemy jako fragment większej całości, jako etap na drodze obranej przez miliony Polaków — to również orzeł w koronie stanie się dla nas otuchą i nadzieją, obroną przed zwątpieniem, będzie natchnieniem i źródłem siły.

Prezentując tu nasze stanowisko, staramy się godzić emocje i praktykę. Przywiązanie do symboli tkwi głęboko w charakterze Polaków i dlatego sądzimy, że powodzenie naszych spraw w dużym stopniu zależeć będzie od tego, czy potrafimy zapewnić orła wysokie loty.

JERZY SZELEWICKI

T-832/06/90 15.06

SPORT

W Ga-Pa pierwszy J. Weissflog

25-letni reprezentant NRD J. Weissflog potwierdził swoją wysoką klasę. Skoczek z NRD triumfował w drugim konkursie turnieju „Cztere ch Skoczni", rozegranym wczoraj w Garmisch-Partenkirchen.

Wyprzedził on Fina R. Laakkonena, F. Jeża (CSRS), M. Nykaenena (Finlandia) oraz D. Thoma (NRD), który triumfował w pierwszym konkursie, rozegranym w Oberstdorfie. Nasi skoczkowie nie odgrywają żadnej roli w tej imprezie.

Po dwóch konkursach prowadzi Thoma (431 pkt) przed Weissflogiem (427,5 pkt) oraz Laakkonenem (424,5 pkt), Jeżem (419 pkt) oraz Nikkolą (418 pkt) i Nykaenenem (417,5 pkt).

W klasyfikacji Pucharu Świata skoczków na czele Austriak Vettori przed swoim rodakiem Kuttinem oraz Laakkonenem, Thomą, Nikkolą i Weissflogiem.

(ww)

Sylwester w Sao Paulo

R. Vera z Ekwadoru zwyciężył po raz czwarty w tradycyjnym Biegu Sylwestrowym w Sao Paulo, wyrównując osiągnięcia Belga G. Roelantsa i Kolumbijczyka V. Mory, którzy także czterokrotnie triumfowali w tej, mającej 65-letnią historię, imprezie.

Wśród kobiet najszybsza była M. del Carmen Diaz (Meksyk), wyprzedzając główną faworytkę A. Cunha z Portugalii o 15 sek.

W tym roku złamano tradycję i bieg rozpoczął się nie o północy lecz wczesnym wieczorem.

* * *

Również w sylwestra odbył się bieg w Łagiewnikach organizowany przez „Express Ilustrowany".

W biegu głównym na 10 km zwyciężyli: **J. Arciszewski** (RKS) i **J. Wieprzkowicz** (Start) oraz **J. Czemerski i A. Kapuścińska** (oboje z Łodzi).

Na dystansie 4 km triumfowali: **A. Misiak** (SP Dobroń) i **M. Kraszewski** (Skierniewice).

(ww)

W. SMOLAREK W UTRECHCIE

(INF. WŁ.). Z nowym rokiem zmienił barwy klubowe były piłkarz Widzewa i lewoskrzydłowy reprezentacji Polski — Włodzimierz Smolarek.

Z informacji, które otrzymaliśmy wczoraj od ojca tego doskonałego futbolisty wynika, że W. Smolarek skorzystał z propozycji innego holenderskiego zespołu. Będzie on występował obecnie w jedenastce FC Utrecht. Dziś udał się on ze swoimi nowymi kolegami klubowymi na krótkie zgrupowanie do Izraela. Przypomnijmy, że W. Smolarek miał podpisany z dotychczasowym klubem Feyenoordem kontrakt na dalsze półtora roku. Zmiana barw przez W. Smolarka nastąpiła po porozumieniu się obu klubów.

(ww)

Przegrali z hutnikami

Wykorzystując świąteczno-noworoczną przerwę, koszykarze drugoligowego Społem bawili w Czechosłowacji. Zostali tam zaproszeni do udziału w międzynarodowym turnieju w Ostrawie, ubiegając się o główną nagrodę „Ocelarski Pochar" gospodarza imprezy — NHKG Ostrawa.

Łodzianie zaczęli turniej od przegranych z Duklą z Ołomuńca 67:81 i młodą drużyną hutników Gottwalda 77:53.

W półfinale Społem zwyciężyło Slavię z Wyszehradu 66:65 oraz pokonało kadetów NHKG 79:54. W finale łodzianie okazali się lepsi od juniorów NHKG. Wygrywając 68:64 zajęli w turnieju trzecie miejsce (za Żalgirisem z Kowna i Duklą z Ołomuńca).

Najwięcej punktów w ostrawskim turnieju dla łódzkiego zespołu zdobyli **Darnikowski 83, Żurek 71** oraz **Królikowski**, który wybrany został do pierwszej piątki tej

Bal Mistrzów Sportu

Organizatorzy tej dorocznej imprezy, w czasie której nastąpi ogłoszenie wyników plebiscytu Czytelników „Dziennika Łódzkiego" pn. **„Wybieramy najpopularniejszych sportowców w 1989 r."** informują, że zamówione zaproszenia należy odbierać (najpóźniej do czwartku 4 bm.)

tr

LEGIA I ZAWISZA NA DESKACH

na rozwój tej dyscypliny. Koniecz-

rów w rozgrywkach II ligi.

◆ Nasi daleko ◆ Stojkovic i Gullit

Wzorem ubiegłych lat austriacka agencja prasowa APA sporządziła futbolową listę rankingową dla Europy oraz Ameryki Płd, uwzględniając wyniki meczów międzypaństwowych — zarówno tych z eliminacji mistrzostw świata 1990, jak i towarzyskich.

Austriacy zestawili właściwie dwie listy — pierwszą — subiektywną, w której uwzględniono czynniki nie dające się pomierzyć „szkiełkiem i okiem", a więc np. klasę przeciwników oraz drugą — obiektywną, która uwzględnia tylko wyniki punktowe, a właściwie stosunek liczby punktów do liczby gier (średnia punktów na jeden mecz).

Subiektywną klasyfikację Austriaków wygrała Anglia przed Belgią, Irlandią i RFN — wszystkie zespoły bez porażki w 1989 r., natomiast tę drugą punktową Belgia przed ex aequo RFN, Hiszpanią i CSRS.

Polska na obu listach zajmuje w europejskiej hierarchii miejsca w połowie stawki. Na uznaniowej 18 pozycja, na punktowej nieco wyższa — 16 lokata.

A oto poprzedni triumfatorzy zestawień APA. 1982 — Włochy, 1983 — Dania, 1984 — Francja, 1985 — ZSRR, 1986 — Hiszpania, 1987 — Anglia, 1988 — Belgia

W jesiennej rundzie rozgrywek podporą I-ligowej Jagiellonii Białystok był litewski piłkarz V. Kasparavicius. Zdobył on uznanie i sympatię za spokojną i pewną grę w obronie.

V. Kasparavicius wyjechał do RFN, mocno osłabiając zespół Jagiellonii. Podobno ma występować w jednym z II-ligowych zespołów zachodnioniemieckich.

D. Stojkovic został po raz drugi z rzędu wybrany najlepszym piłkarzem Jugosławii w ub. roku. Rozgrywający Crvenej Zvezdy Belgrad i reprezentacji kraju wystąpił we wszystkich 11 meczach eliminacji mistrzostw świata, będąc w każdym podporą drużyny. Rozegrał w narodowych barwach 30 spotkań i od przyszłego sezonu zamierza występować w Olimpique Marsylia, która wyłożyła za Jugosłowianina równowartość 15 milionów marek.

Wszystko wskazuje na to, że kłopoty R. Gullita z kontuzjowaną nogą wreszcie się skończą. Trzecia kolejna operacja, przeprowadzona 1 grudnia przez zespół lekarzy w Klinice Uniwersyteckiej w Louvain, była udana. Jeden z chirurgów operujących piłkarza AC Milan M. Martens stwierdził, że cztery tygodnie rekonwalescencji pozwalają mieć już niemal pewność, że tym razem nie będzie kompilikacji. Gullit ma rozpocząć treningi przed upływem 4 miesięcy.

Korea Płd. zgłosi swą kandydaturę na organizatora piłkarskich Mistrzostw Świata w 2002 roku. Z takim wynioskiem wystąpi związek piłkarski tego kraju. Tak więc Korea Płd. po olimpiadzie pragnie teraz „Mundialu". Swą kandydaturę podtrzymały Japonia, Arabia Saudyjska i Chiny. Konkurencja rośnie.

Tradycyjny, noworoczny trening (odbywa się od 60 lat) piłkarzy Cracovii zakończył się spotkaniem sparringowym w którym nastolatki tego klubu ośmieszyły swoich starszych kolegów klubowych, wygrywając z trzecioligowcami 6:2.

(ww)

W SKRÓCIE

LEKKOATLETYKA. Jugosłowiański Związek Lekkoatletyczny zaprosił czołowych lekkoatletów rumuńskich nad Adriatyk, gdzie w dobrych warunkach będą mogli przygotowywać się do nowego sezonu. W gronie zaproszonych znalazły się m. in. złote medalistki olimpijskie D. Melinte i P. Ivan.

KOSZYKÓWKA. Podczas turnieju w Anconie Włochy zwyciężyły RFN 86:57 a Węgry przegrały z Jugosławią 73:83.

KOLARSTWO. Po U. Ampierze i U. Raabie, którzy podpisali kontrakt z holenderską grupą „PDM" oraz O. Ludwigu który ścigać się będzie w barwach grupy „Stuttgart", karierę profesjonalną rozpoczną także dwaj inni znani kolarze NRD M. Kummer i J. Schur.

W przyszłym sezonie jeździć będą dla włoskiego zespołu F. Mosera — „Chateau d'Ax".

ZAKŁADY SYLWESTROWE

4, 10, 27, 39, 41

DUŻY LOTEK

I losowanie

5, 7, 14, 24, 28, 42

II losowanie

4, 9, 21, 31, 32, 42

Modlitwa o pokój

1 bm. był we Wrocławiu przedostatnim dniem Europejskiego Spotkania Młodych — Taize. Uczestniczy w nim około 50 tys. młodych chrześcijan — pielgrzymów z 14 krajów, a także twórcy tych spotkań — bracia ze wspólnoty zakonnej w Taize (Francja) oraz z przeorem, bratem Rogerem.

Odchodzący rok 1989 młodzi pielgrzymi pożegnali nocną modlitwą w intencji pokoju na świecie i narodów cierpiących; modlitwy te odbyły się w dziesiątkach wrocławskich parafii. O północy, na mszach świętych, wznieśli wspólnie z wiernymi modlitwy o pokój na ziemi i szczęście dla ludzi, o lepsze zrozumienie między narodami i ludźmi. W skupieniu przygotowywano się do dalszego uczestnictwa w „Pielgrzymce zaufania poprzez ziemię", którą Taize wspiera od lat.

1 stycznia, wzorem poprzednich dni, młodzi pielgrzymi gromadzili się trzykrotnie na modlitwach i spotkaniach poświęconych rozważaniom nad łączeniem głębi przeżyć religijnych i życia wewnętrznego ze sprawami społeczności i solidarnością międzyludzką. Odbyły się także spotkania w grupach narodowościowych.

(PAP)

24 godziny

29 GRUDNIA UB. R. prezydent W. Jaruzelski spotkał się z premierem Tadeuszem Mazowieckim.

W rozmowie podkreślono, że doniosłe przemiany, które zachodzą w Polsce, stały się możliwe dzięki rozważnemu współdziałaniu wszystkich sił politycznych i społecznych.

PRYMAS POLSKI ks. kardynał Józef Glemp złożył 29 grudnia wizytę premierowi Tadeuszowi Mazowieckiemu, któremu przekazał życzenia noworoczne oraz odbył z nim rozmowę o aktualnej sytuacji społecznej i o sprawach Kościoła.

JAK POINFORMOWAŁO Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą w wyniku decyzji podjętych przez Radę Ministrów EWG od 1 stycznia 1990 r. Polska zostaje objęta przez wspólnotę powszechnym systemem preferencji udostępnianych w zasadzie krajom rozwijającym się — decyzja ta jest jednym z przedsięwzięć na rzecz pomocy gospodarczej dla Polski.

JAK WYNIKA z sondażu Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadzonego pod koniec listopada ub. roku 67 proc. dorosłych Polek i Polaków uznaje obecną politykę gabinetu Tadeusza Mazowieckiego. Wśród nich — 7,9 proc. jest zarazem zdania, iż rząd osiąga dobre wyniki, a w opinii 59,1 proc. — że napotyka on znaczne trudności.

KANCLERZ RFN Helmut Kohl odrzucił apel sformułowany wcześniej przez prezydenta RFN Richarda von Weizsaeckera w sprawie ogłoszenia przez obydwa państwa niemieckie wspólnej deklaracji uznającej granicę na Odrze i Nysie.

Dziś w telewizji „Rozłam"

Dziś o godzinie
gram TV przedst
na reportaż dada
z OTVP w Łodzi
„Rozłam" o sytua
„Solidarności"

Drożeją usługi telekomunikacyjne

opłaty za energię cieplną

centralne ogrzewanie i gaz oraz ceny paliw silnikowych

Polska Poczta Telegraf i Telefon — Dyrekcja Generalna informuje, że zgodnie z zarządzeniem ministra łączności od 1 stycznia 1990 r. wzrastają opłaty taryfowe:

— za usługi pocztowe świadczone w ruchu krajowym o ok 150 proc., a zagranicznym o ok. 200 proc.,

— za usługi telekomunikacyjne świadczone w ruchu krajowym o 100 proc., a zagranicznym o ok. 200 proc.

I tak przykładowo opłata wyniesie:

— za usługi pocztowe w ruchu krajowym:

list o wadze do 20 g miejscowy — 250 zł,

list o wadze do 20 g zamiejscowy — 350 zł,

karta pocztowa — 250 zł,

paczka do 2 kg — 1.700 zł, ponad 2 kg do 5 kg — 2.500 zł.

— Za usługi pocztowe w ruchu zagranicznym:

list o wadze do 20 g oraz karta pocztowa do krajów BRL, CSRS, KRLD, Mongolia, NRD, Rumunia, Węgry, WRS, ZSRR — jak w taryfie krajowej tzn. — 250 zł list o wadze do 20 g do pozostałych krajów — 1.050 zł, karta pocztowa do pozostałych krajów — 600 zł.

Niektóre nowe opłaty za usługi telekomunikacyjne w obrocie krajowym kształtować się będą następująco:

— za 1 impuls licznikowy połączenia telefonicznego w lokalu mieszkalnym ze stacji abonenckiej — 90 zł,

— za miesięczny abonament telefoniczny, gdy stacja telefoniczna znajduje się w lokalu mieszkalnym — 1.560 zł,

— za przyznanie abonamentu telefonicznego w lokalu mieszkalnym — 666.000 zł.

— za telegram zwykły do 7 wyrazów taryfowych — 1.000 zł, za każdy następny wyraz taryfowy — 64 zł.

Nie podwyższa się opłat za rozmowy telefoniczne z aparatów wrzutowych.

Za usługi telekomunikacyjne w obrocie zagranicznym opłaty za 1 minutę rozmowy telefonicznej (w ruchu automatycznym) wynosić będą np.: z Francją — 4.950 zł, z RFN — 4.320 zł, z Wielką Brytanią — 4.320 zł, z USA — 16.500 zł (w ruchu półautomatycznym).

Konieczność podwyższenia opłat za usługi pocztowe i telekomunikacyjne wynika: bezpośrednio z gwałtownego wzrostu kosztów PPTT w IV kwartale 1989 r., spowodowanego inflacją, a także ze wzrostu kursu tzw. franka złotego, który jest jednostką rozliczeniową w międzynarodowym systemie łączności.

* * *

Ministerstwo Finansów informuje, że od 1 stycznia 1990 r. podwyższa się o 400 proc. ceny detaliczne energii elektrycznej, centralnego ogrzewania i ciepłej wody oraz gazu.

Ceny detaliczne energii elektrycznej podwyższa się z 21,30 zł za 1 kwh do 106,50 zł za 1 kwh, centalnego ogrzewania z 56 zł do 280 zł za 1 m kw. powierzchni użytkowej mieszkania, ciepłej wody z 22 do 110 zł za 1 m kw. powierzchni użytkowej mieszkania, gazu ziemnego wysokometanowego z 23 zł do 115 zł za 1 m sześc.

Tak wysoka podwyżka cen wynika ze zwiększonych kosztów wytwarzania spowodowanych głównie wzrostem cen zbytu węgla, co jest następstwem ograniczania dotacji do jego wydobycia.

Mimo podwyżki ceny detaliczne paliw będą nadal niższe od kosztów produkcji oraz od cen zaopatrzeniowych dla przemysłu.

Z tych względów utrzymane zostaną dotacje z budżetu do centralnego ogrzewania i dostaw ciepłej wody do mieszkań.

* * *

W związku ze zmianą cen ropy naftowej Centrala Produktów Naftowych informuje, że od 2 stycznia 1990 r. zostają zmienione ceny paliw silnikowych.

Ceny detaliczne paliw będą wynosiły:

— etylina 94 z 1.200,— zł/litr na 2.400,— zł/litr

— etylina 86 z 1.150,— zł/litr na 2.300,— zł/litr

— olej napędowy z 1.000,— zł/litr na 1.900,— zł/litr.

Rumunia

Przemówienie I. Iliescu

W sylwestrową noc przed kamerami rumuńskiej telewizji wystąpił nowy przywódca państwa, przewodniczący Rady Frontu Ocalenia Narodowego Ion Iliescu. Towarzyszyli mu członkowie ścisłego kierownictwa rady i szef rządu.

I. Iliescu podkreślił, że nic już nie może zawrócić koła historii. Rumunia wkracza w nowy etap procesu rewolucyjnego, który wymaga skoncentrowania się na zadaniach konstruktywnych. Zakomunikował o zniesieniu kary śmierci, która po raz ostatni została wymierzona zdegenerowanej parze dyktatorskiej. Mówca zaapelował o jedność narodu. Nowe władze będą kontynuować dotychczasową politykę zagraniczną, politykę pokoju i współpracy, będą respektować zawarte układy, zamierzają rozszerzać kontakty z całym światem.

* * *

Na mocy dekretu Frontu Ocalenia Narodowego w Rumunii rozwiązana została znienawidzona tajna policja — Securitate.

Nowe władze Rumunii ostrzegły jednak, że grupy „fanatyków" z Securitate wciąż stanowią zagrożenie, a celem ich ataków mogą być członkowie władz tymczasowych.

* * *

W niedzielę premier Rumunii Petre Romanu przyjął wiceministra zdrowia i opieki społecznej Polski Andrzeja Wojtczaka i innych członków delegacji polskiej. Nowy szef rządu rumuńskiego podziękował społeczeństwu polskiemu za ofiarność i dary.

Zmiana stopy oprocentowania kredytów i lokat oszczędnościowych

Powszechna Kasa Oszczędności informuje, że od 2 stycznia 1990 r. — zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami i ogłoszonym oraz przyjętym przez Sejm RP programem gospodarczym rządu — wprowadza nowe, urealnione i dostosowane do przewidywanej inflacji stopy oprocentowania kredytów, wkładów i lokat oszczędnościowych ludności.

Ze względu na przewidywany nierównomiernie rozkładający się w ciągu roku ruch cen, oprocentowanie będzie ustalane, podawane klientom do wiadomości a następnie naliczane w skali miesięcznej.

Za styczeń 1990 r. wkłady oszczędnościowe i inne depozyty oraz środki na rachunkach bankowych oprocentowane będą w wysokości:

wkłady terminowe 3-letnie — 38 proc.

wkłady terminowe 2-letnie — 37 proc.

wkłady terminowe roczne — 36 proc.

wkłady terminowe 6-miesięczne — 17 proc.

wkłady terminowe 3-miesięczne — 10 proc.

wkłady płatne na każde żądanie (a'vista) — 7 proc.

Odpowiednio dostosowane zostaną także inne szczególne formy oszczędzania np. wkłady na książeczkach mieszkaniowych będą oprocentowane tak jak wkłady 3-letnie.

W następnych miesiącach oprocentowanie będzie zmieniane w zależności od kształtowania się cen detalicznych towarów i usług, ażeby w przypadku wkładów terminowych rocznych i wieloletnich zachowana była dodatnia stopa oprocentowania.

Jednocześnie ulega zmianie oprocentowanie zobowiązań wobec banków z tytułu nie spłaconych i nowo zaciąganych kredytów.

Oprocentowanie to wynosić będzie w styczniu 1990 r.:

— kredyty gotówkowe — 40 proc.

— kredyty dla młodych małżeństw — 36 proc.

czna stopa oprocentowania w wysokości 115 proc. Oznacza to, że odsetki będą naliczane i pobierane równomiernie w poszczególnych kwartałach.

Należy podkreślić, iż obciążenia kredytobiorców z tytułu podwyższonej stopy procentowej od spłacanych kredytów mieszkaniowych będą w 1/3 spłacane bankom przez budżet państwa. Pozostała kwota naliczonych odsetek — na życzenie kredytobiorcy — będzie mogła w części wynoszącej 60 proc. podlegać kapitalizacji, tzn. dopisaniu do stanu zadłużenia. Tak więc kredytobiorca będzie praktycznie płacił tylko około 10 proc. podwyższonego oprocentowania.

Wystąpienie noworoczne

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W procesie przemian zaszliśmy najdalej, a przede wszystkim sięgnęliśmy najgłębiej. Nasze historyczne doświadczenie ma wiele cech pionierskich. Jego powodzenie może również innym ułatwiać i torować drogę do nowych, coraz lepszych rozwiązań.

Mamy więc powody do satysfakcji. Nasza polska droga — to dobry przykład, jak w powadze i spokoju rozwiązywać można trudne problemy narodu. Podkreślają to zresztą z szacunkiem wszyscy nasi zagraniczni rozmówcy. Polska bowiem stać się mogła detonatorem, a staje się pomostem w stosunkach Wschód — Zachód, ważnym ogniwem procesu europejskiego.

Wiąże się z tym ściśle prawo Polski do życia w bezpiecznych, niezmiennych, nienaruszalnych granicach. Tego prawa odebrać sobie nie damy. Jest ono jednym z kamieni węgielnych pokoju na naszym kontynencie.

Z nadzieją wkraczamy w rok 1990.

Nie będzie on łatwy. Warunki życia wielu polskich rodzin są ciężkie. Próg przeobrażeń gospodarczych jest niezwykle wysoki. Musimy go pokonać. Przetrwać najtrudniejszy czas. Z drogi reform odwrotu być nie może.

Stają przed nami ostre wyzwania. Ale powstaje też wyjątkowa szansa.

Co sprawia, że jest ona realną?

— aspiracje narodu, wola przemian, pragnienie normalności — jako siła twórcza i mobilizująca;

— potencjał kraju zbudowany w trudzie pokoleń — jako mocny fundament dalszego rozwoju;

— wielkie zaufanie społeczne do rządu, do parlamentu — jako niezwykle cenny kapitał;

— przyjaciele i blisko i daleko — jako istotne i pożądane wsparcie.

Jesteśmy dużym europejskim narodem. Ma on wielką historię. Ma również — w co wierzę — wielką przyszłość. Nie przyjdzie ona jednak sama przez się. Aby taką się stała, trzeba niemało wysiłku. Nikt nas w tym nie wyręczy. Aby nas szanowano, musimy szanować się sami. Aby było nam lepiej, sami musimy być lepsi.

A więc życzmy dziś sobie przede wszystkim wytrwałości.

Życzymy spokoju, wzajemnego zrozumienia i poszanowania.

Życzmy, abyśmy w Nowy Rok weszli z głębokim poczuciem odpowiedzialności i wspólnoty narodowego losu, z wciąż żywą ideą sprawiedliwości społecznej, z wolą wzmożonego trudu dla dobra naszej ojczyzny — Polski.

Sukcesy potrzebne są każdemu narodowi. O jego pomyślności decyduje jednak w skali historii także, a może przede wszystkim, suma codziennych, na miarę każdego obywatela czynów i wysiłków.

A więc, jak najwięcej sił i zdrowia — tego serdecznie życzę wszystkim rodakom w kraju i na obczyźnie.

Oby w dzisiejszy sylwestrowy wieczór i ci, którzy spędzają go w radości, na zabawie, i ci, którzy pracują, pełnią służbę, czuwają, i ci, którzy cierpią, którym jest ciężko i źle, spojrzeli w jutro z nadzieją.

Życzę państwu szczęśliwego Nowego Roku.

(PAP)

GIEŁDA SAMOCHODOWA

„Cena do uzgodnienia" — takie zdanie widniało na przeważającej części pojazdów wystawionych na sprzedaż minionej niedzieli. Tym razem mam wrażenie, że był to przejaw niepewności sprzedających a nie jak do tej pory gotowości do obniżania ceny wywoławczej. Owa niepewność bierze się przede wszystkim stąd iż tak naprawdę to nikt nie jest pewny jak będą się kształtowały wydatki w 1990 roku. Może się okazać, że samochód to luksus dostępny jedynie wybranym?

Na bazarową ofertę złożyło się około 250—300 samochodów. Wybór raczej nieciekawy, chociaż zwracała uwagę spora grupa nowych polonezów. Mogło się podobać parę mercedesów, ale to już oferta dla wyjątkowo zasobnych w dewizy.

W giełdowych kantorach panował spory rozrzut cen skupu sprzedaży dolarów. Wydaje się, że przelicznik „zielonego" do złotówki miał się, jak 1:10.000.

Oto niektóre ceny wywoławcze:

Fiat 126p — 1980: 3,0 3,2 3,5 4,0 1981: 4,0 4,5. 1982: 5,0 5,7 700 (b). 1983: 5,8 6,2. 1984: 6,5 780 (b). 1985: 1050 (b). 1986: 7,8 9,6 1150 (b), 1250 (b). 1987: 9,8 1100 (b), 1250 (b), 1300 (b), 1400 (b). 1989: 1750 (b).

FSO 125p — 1980: 5,9. 1981: 690 (b) 800 (b). 1983: 900 (b), 1400 (b). 1984: 10,0 1400 (b). 1986: 15,0. 1987: 1900 (b). 1988: 2100 (b), 2350 (b), 2400 (b). 1989: 2750 (b).

Polonez — 1980: 10,5. 1981: 1100 (b). 1983: 14,0. 1984: 2100 (b). 1988: 2550 (b), 2600 (b). 1988: 3200 (b), 3250 (b), 3400 (b). 1989: 3300 (b), 3900 (b).

peR

Kurs złotego do dolara - 9500 zł

Narodowy Bank Polski określił podstawowe parametry jakie obowiązywać będą na rynku pieniężnym od 1 stycznia 1990 roku. Stopa procentowa Banku Centralnego, która kształtowana będzie w zależności od wzrostu cen, została ustalona w wysokości 36 proc. w skali miesięcznej. Stanowić ona będzie podstawę dla określenia przez banki kredytowe oprocentowania depozytów i kredytów. Od 1 stycznia kurs złotego do dolara USA wyniesie 9.500 zł

KRONIKA WYPADKÓW

PIĄTEK — 29 GRUDNIA

◆ 7.00. Na ul. Piotrkowskiej 309 motorniczy tramwaju 11/5 przytrzasnął drzwiami Michała G. l. 4. Po ponownym otwarciu drzwi chłopczyk upadł na jezdnię doznając obrażeń. Przebywa w szpitalu Świadkowie proszeni są do WRD WUSW w Łodzi, ul. Żeromskiego 88, tel. 57-16-62.

◆ 18.55. Na ul. Woj. Polskiego 136 Stanisław S. l. 52 przebiegający torowisko MPK przy czerwonym świetle dostał się pod tramwaj ponosząc śmierć.

SOBOTA — 30 GRUDNIA

◆ 13.00. Na skrzyżowaniu ulic Nowotki-Krokusowa, jadący fiatem 125 Ryszard F. spowodował zderzenie z fiatem 125. W wypadku dwie osoby doznały obrażeń. Straty ok. 2,8 mln zł.

◆ 18.50. W Tymielnicach gm. Ozorków kierujący starem Dariusz G. potrącił idące jezdnią trzy osoby. Wszyscy przebywają w szpitalu.

NIEDZIELA — 31 GRUDNIA

◆ 19.20. Na ul. Lutomierskiej 121 Antoni N. l. 83 wszedł nagle na jezdnię i potrącony został przez ładę. Pieszy doznał złamania ręki.

PONIEDZIAŁEK — 1 STYCZNIA

◆ 3.01. Na ul. Haszka 4 w mieszkaniu Edwarda S. wypaliło się częściowo wyposażenie pokoju. Straty oszacowano na 20 mln zł. Podczas pożaru lekkiemu zaczadzeniu uległ Józef K. l. 83.

◆ 5.26. Na ul. Hubala 7 spalił się fiat 125 LZG 9786. Straty — 10 mln zł.

◆ 17.00. W budynku PGM przy ul. Armii Czerwonej 39 nastąpił wybuch gazu, w mieszkaniu Jana K. Właściciel poparzony przebywa w szpitalu. Przyczyną było podłączenie kuchenki gazowej wężem gumowym.

(kl)

IANOWA Redaktor techniczny JERZY KLIMA

„DŁ" rozmawia z Jackiem Drozdem, właścicielem Prywatnego Pogotowia Lekarzy Specjalistów

Konkurencja in spe

— Pan też każe nam płacić za chorowanie?

— To nieprawda, że opieka lekarska jest w PRL bezpłatna. Każdy ze swej płacy oddaje 38 proc. na ZUS. Te pieniądze wędrują do budżetu państwa i wracają (nie w całości) do resortu służby zdrowia. Ile z tego wraca do Łodzi — nikt nie wie. Nad bilansem ZUS nie ma społecznej kontroli. Nie istnieje żaden system, który w sposób ścisły mógłby określić rzeczywiste koszty opieki lekarskiej, łącznie z rozliczeniem kosztów leków. Nie są wyceniane ani podawane do wiadomości lekarzy ceny badań przy użyciu drogiej aparatury, nie istnieje system skracający pobyt pacjenta w szpitalu. ZUS jest organizmem nieruchawym i jako monopolista wykazuje niemały stopień dobrego samopoczucia. Wprowadzenie konkurencji będzie znakomitym antidotum i zmusi go do działań zgodnych ze zdrowym rozsądkiem i sprawdzonymi w świecie systemami.

Proponujemy przywrócenie zasad rachunku ekonomicznego — na razie — w części łódzkiej służby zdrowia przy wykorzystaniu istniejącej bazy materialnej (poprawionej na koszt „Westy").

— Proponujecie więc odejście od obowiązkowego ubezpieczenia w ZUS na korzyść innych towarzystw ubezpieczeniowych. W praktyce jest więc tak, że leczę się u pańskiego specjalisty, płacę rachunek...

— ...który przesyła pani na przykład do „Westy", gdzie jest pani ubezpieczona, a „Westa" go pani refunduje. Na całym świecie służbę zdrowia reguluje obieg pieniędzy. Pacjent u nas nie jest świadom, ile kosztuje leczenie. Mało tego — nie jest tego też świadom i lekarz. Choroba musi kosztować, ale u nas choroba jest premią, zwolnienie lekarskie — bardzo często płatnym urlopem. Doszło do przewrócenia całego systemu wartości. „Westa", która refunduje pani leczenie, będzie oczywiście dokładnie kontrolować wydawanie tych pieniędzy. Zniknie więc wydawanie „lewych" zwolnień lekarskich, dwutygodniowych niepotrzebnych pobytów przed operacją w szpitalu. I oczywiście większy nacisk będziemy kładli na profilaktykę — po to, by nie doprowadzić do zbyt długotrwałego leczenia. Właściwie opłacany lekarz, pracujący we właściwych warunkach, inaczej traktuje pacjenta.

— Czy macie szansę na położenie pacjenta we własnym szpitalu?

— Wzorem dla nas mogłaby być przedwojenna Kasa Chorych. Są dwa szpitale miejskie, które były ongiś jej własnością. Chcielibyśmy je przejąć, wynająć.

— Co przeszkadza w realizacji waszego systemu ubezpieczeniowego?

— Zapis w ustawie o ochronie służby zdrowia, ustalający ZUS jako jedynego ubezpieczającego.

— Zapis jeszcze istnieje, a tymczasem „Westa" wpakowała już niemałe pieniądze w pracownię komputerową...

— W tej chwili prowadzimy trójstronne rozmowy z „Westą" i „Siemensem", by zakupić nowoczesne aparaty medyczne.

— Czy to nie zbyt duży pośpiech? Zapis może pozostać i razem z „Westą" zostaniecie na lodzie....

— Wtedy ograniczymy się do leczenia prywatnego. Pieniądze z ręki do ręki, bez refundacji.

— Dlaczego tak wam zależy na alternatywnym systemie ubezpieczeń?

— Osobiście nie mam nic przeciwko ZUS, wcale mu źle nie życzę. Wiem, że są tam ludzie związani istniejącymi przepisami, - ale konkurencja dobrze im zrobi...

— Powiedzmy, że zapis w ustawie znika...

— Wystarczą nam wtedy dwa miesiące pracy organizacyjnej — i ruszymy.

Rozmawiała:

A. PONIATOWSKA

Ograniczenie zakresu cen urzędowych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

lub dodatkowe koszty związane z nabywaniem krajowych środków produkcji.

Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie określenia wykazu towarów i usług, na które ustala się ceny urzędowe.

Dążąc do stopniowego urynkowienia gospodarki narodowej i dochodzenia do cen kształtowanych przez podaż i popyt, przyjęta uchwała oznacza dalsze ograniczenie zakresu cen urzędowych. Objętych nimi będzie jeszcze 13 grup towarów i usług. Są to: mleko spożywcze o zawartości 2 proc. tłuszczu; ser twarogowy niedojrzewający chudy; ogrzewanie mieszkań oraz dostawa ciepłej wody; gaz i energia elektryczna do użytku domowego; leki gotowe, surowce i szczepionki produkcji krajowej; przewozy osób środkami komunikacji miejskiej; świadczenia zakładów służby zdrowia z wyjątkiem świadczeń profilaktycznych służby zdrowia; świadczenia osób fizycznych na rzecz służby zdrowia (np. oddawanie krwi); spirytus i wyroby spirytusowe produkcji krajowej; węgiel kamienny i brykiety z węgla kamiennego oraz koks i półkoks; gaz przewodowy; energia elektryczna; podstawowe środki ochrony roślin.

Rada Ministrów przyjęła rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie obniżek podatku dochodowego od osób prywatnych. Konieczność ograniczenia obniżek podatku dochodowego wynika z faktu, że w bieżącym roku, w porównaniu z latami poprzednimi, wzrastała ilość środków pozostających w dyspozycji osób prywatnych, natomiast pogłębiał się deficyt budżetu państwa. W związku z tym w 1990 roku utrzymane zostaną obniżki podatku dochodowego jedynie wobec podatników: zatrudniających inwalidów, wytwarzających wyroby ortopedyczne, rehabilitacyjne, profilaktyczne, drukujących i sprzedających podręczniki szkolne i akademickie, książki naukowe techniczne, prowadzących szkoły przyzakładowe i internaty, prowadzących skup surowców wtórnych, produkujących materiały wyroby na potrzeby budownictwa mieszkaniowego oraz produkujących urządzenia służące ochronie środowiska, a także z tytułu sprzedaży urządzeń, aparatury i ochron indywidualnych pracowników.

Ustalono również, że podatek dochodowy od dochodów fundacji obniża się o taką kwotę podatku jaka związana jest z dochodem przeznaczonym na realizację celów statutowych fundacji.

Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie w sprawie ceł na towary przywożone z zagranicy. Wprowadza ona obniżkę stawki celnej w stosunku do następujących towarów: papier i maszyny poligraficzne, maszyny rolnicze, nawozy, wózki inwalidzkie. Podniesiono cło na: wyroby elektroniczne, kosmetyki i części samochodowe. Cło na samochody będzie wynosiło 20 proc. ich ceny z tym, że suma ta nie może być niższa niż równowartość 500 USD. Ponadto na samochody sprowadzane z zagranicy obowiązywać będzie 20-proc. podatek obrotowy. Podwyższone stawki celne mają chronić bilans płatniczy w pierwszym okresie wprowadzania wewnętrznej wymienialności złotówki. Po kilku miesiącach przewiduje się możliwość korekty stawek.

Rada Ministrów przyjęła także rozporządzenie w sprawie ustanowienia czasowych ograniczeń wywozu niektórych towarów. Ograniczenia te są konieczne w stosunku do surowców, półproduktów i kilku towarów konsumpcyjnych, których nie kontrolowany eksport mógłby zdezorganizować rynek krajowy. Eksport taki wymagać będzie uzyskania pozwolenia wywozu.

Ograniczenia obejmują między innymi: paliwa silnikowe, złom metali nieżelaznych, nawozy oraz ziarno zbóż i rzepaku.

Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie warunków i trybu zajmowania oraz zwalniania mieszkań przez osoby zajmujące kierownicze stanowiska państwowe oraz pełniące odpowiedzialne funkcje państwowe. Uchwała ogranicza w stosunku do dotychczasowych przepisów krąg osób uprawnionych do zajmowania lokali z tytułu sprawowanych funkcji. (PAP)

Senat zatwierdził zmiany w konstytucji

Przeszło 20 punktów liczył porządek XV posiedzenia Senatu, które rozpoczęło się w piątek 29 grudnia. Ta niezwykle obszerna lista spraw do załatwienia, w której dominowały sprawy gospodarcze, w drugim dniu obrad została rozszerzona o kolejny punkt — rozpatrzenie przyjętej przez Sejm ustawy o zmianie konstytucji. Był to — jak powiedział marszałek Andrzej Stelmachowski — główny punkt sobotniego posiedzenia.

Senat nie wniósł zastrzeżeń do zmian w konstytucji wprowadzonych przez Sejm. Uchwałę w tej sprawie senatorowie przyjęli 79 głosami „za", przy 2 „wstrzymujących się". Doniosłość chwili podkreśliło wspólne odśpiewanie przez senatorów: „Boże coś Polskę" i hymnu narodowego.

Na piątkowym posiedzeniu, poświęconym w całości sprawom gospodarczym, Senat przyjął pakiet ustaw uchwalonych w środę i w czwartek przez Sejm. Z jednym wyjątkiem. Tzw. ustawę o grupowych zwolnieniach pracowników wraz z propozycjami zmian dwóch kontrowersyjnych artykułów, postanowiono przesłać do ponownego rozpatrzenia Sejmowi.

Pierwszy z nich określa wysokość odpraw, różnicując ją w zależności od łącznego stażu pracy zwalnianego pracownika. Ten zapis, przyjęty przez posłów, senatorowie uznali za zbyt daleko idący i nadmiernie obciążający zakłady pracy.

Zastrzeżenia budziło też postanowienie finansowania z Funduszu Pracy Wynagrodzeń pracowników, których zwolnienia byłyby zawieszone na wniosek ministra pracy. W ocenie Senatu, przepis ten przekreśla sens całego przepisu i może uczynić go w praktyce martwą literą prawa. Stąd wniosek o jego skreślenie. (PAP)

Gierasimow wyklucza użycie siły wobec republik nadbałtyckich

Giennadij Gierasimow, rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR wykluczył w niedzielę w wywiadzie dla amerykańskiej sieci telewizyjnej NBC możliwość użycia siły wobec Litwy, Łotwy i Estonii w wypadku gdyby chciały oddzielić się od ZSRR.

Gierasimow wyraził przeświadczenie, że kierownictwu radzieckiemu uda się przekonać nadbałtyckich zwolenników odłączenia się od ZSRR, iż pozostanie w obrębie federacji — przeobrażonej tymczasem w „prawdziwą federację" — leży w interesie ich republik „Jeśli to się nie uda, zobaczymy co się stanie. Ale, oczywiście, nie zamierzamy teraz używać siły. To jest wykluczone".

Sejm uchwalił

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

riposty, nie brakowało też docinków. Żywo i różnorodnie reagowano na wystąpienia po jednej i po drugiej stronie sali sejmowej, a także w jej centrum.

Tego dnia, w czasie południowej przerwy w obradach, nastąpiło znamienne wydarzenie. Gromkie „Bóg się rodzi" powitało prymasa Polski kard. Józefa Glempa, który przybył do gmachu parlamentu, aby podzielić się opłatkiem z posłami i senatorami w sali Kolumnowej. Była to pierwsza po wojnie tego rodzaju uroczystość, obrazującą jak bardzo zmienił się parlament. Po wysłuchaniu przez zebranych fragmentu ewangelii według św. Jana, głos zabrał prymas, który przekazał uczestnikom spotkania serdeczne, patriotyczne życzenia.

Na godzinę przed północą — marszałek Sejmu **Mikołaj Kozakiewicz** wygłosił przemówienie noworoczne. Przypomniał, że w niezwyczajnym roku 1989 zdarzyły się w Polsce rzeczy, które do niedawna uchodziły za niemożliwe. Nikt dokładnie nie wie jeszcze, jaki będzie ostateczny obraz kraju w niezbyt odległej przyszłości, każdy jednak wierzy, że nie będzie podobny do wizerunku jaki istniał w przeszłości.

Znamy tylko drogę przebytą — powiedział marszałek. Nikt nie wie, co jest przed nami. Nikt nie wie np. jak społeczeństwo zareaguje na skutki uchwalonych obecnie ustaw. Wiemy jedynie, że 1990 będzie dla Polski rokiem bardzo trudnych. Ufamy, że już od czerwca — lipca zaznaczą się pierwsze pozytywne skutki wprowadzanych zmian, ale zapewne nie zabraknie też trudności, które trzeba będzie pokonać. Musimy przejść zwycięsko przez okres tej próby, bez której nie ma wyjścia z kryzysu.

Protęza pani Józi

Nienawidzę sprzątania. Nienawidzę mycia okien, odkurzania, pucowania. Skoro tego nie lubię, jedna jest na to rada. Znaleźć kogoś, kto zrobi to za mnie. Więc znalazłam. I tak w moim domu zjawiła się pani Maria, tłusta, ondulowana blondynka. Na dzień dobry zażyczyła sobie kawy. Piła ją z wdziękiem odchylając mały, upierścieniony paluszek. Potem zażyczyła sobie ścierek, szczotek, „Ludwika" i ruszyła obejrzeć mieszkanie. Wróciła zadowolona. — „Telefon czysty, znaczy się inteligenci tu mieszkają. Bo ja kulturę po telefonie poznaje. Oblepiony, znaczy się chamstwo".

Pani Maria bardzo starała się tego pierwszego dnia. Ja też. Sprzątałyśmy na dwie pary rąk. Wychowanie w socjalizmie zrobiło swoje. Pani i sługa? To nie uchodzi! Wprawdzie ja płacę, ale gdy kobieta męczy się, nie mogę przecież leżeć i pachnieć. Tego pierwszego dnia obie byłyśmy z siebie zadowolone. Pani Maria nawet mnie pochwaliła: — „Chuchro takie, ale zwinne". Mnie marzyło się jedno. Zwinąć się i zostawić ją z tym moim bałaganem. Chyba jednak jej przeszkadzałam, bo pewnego dnia stwierdziła ponuro: — Bez pani się obejdę, a uczciwą jestem. Odetchnęłam. Wracałam do domu, a tu blask, a pani Maria wesołutka jak szczygiełek inkasowała pieniądze. Wiedziałam, że popija, więc zaczęłam chować alkohol. Na nic. Pewnego dnia mąż stwierdził: — Skoro popijasz, to przynajmniej nie rozcieńczaj. Prawił mi kazania, a ja za nic nie chciałam wydać pani Marii, która potrafiła wywąchać alkohol nawet pod kołdrą i była mistrzynią w uzupełnianiu tego, co pociągnęła: wodą, herbatą, sokiem. Do czasu. Pewnego dnia zastałam panią Marię wtuloną w huczący odkurzacz. Ocknęła się rano. Musiałyśmy się rozstać. I tak nastały czasy pani Józi.

Pani Józia była terrorystką. Od pierwszego dnia wiadomo było, kto tu rządzi. — Długo jechałam — mówi pani Józia, a ja rzucałam się do lodówki, aby przygotować śniadanie. Propozycję kawy kwitowała krótko: — Do rozpusty doprowadzić się nie dam. Pani mnie przyzwyczai, a potem za własne pieniądze pić będę. Kawy więc nie było, były za to drugie śniadania i kanapki na drogę.

Pani Józia była sucha i żylasta. Kiedy się śmiała (rzadko), śmiały się z nią dwie jedynki, jej jedyne zęby. Wraz z panią Józią zawitał porządek w moim domu. Z furią rzucała się na okna, podłogę, glazurę. Szczęście ma to do siebie, że dzielić się nim nie wolno. Zapomniałam o tym. O panią Józię błagały mnie znajome... I tak pani Józia zaczęła sprzątać w kilku domach. Skończyło się moje szczęście. Pani Józia zaczęła wybrzydzać. Najpierw stwierdziła, że trzepać nie będzie, potem, że odkurzanie półek z książkami to za „uporczywa" dla niej praca. Łaskawie przeglądała ciuchy, które jej dawałam i nawet za nie nie dziękowała. — Orzeszków trochę bym wzięła dla wnuków. I brała wszystkie. To samo było z czekoladą, cukierkami owocami. Sprzątanie zaczynała od narzekania: — Porządek tu taki udawany. — Pani Józiu — próbowałam tłumaczyć — przecież przychodzi tu pani sprzątać... Moje znajome, aby ją zatrzymać podwyższały stawkę, ja też. Józia nami rządziła. Aż któregoś dnia zjawiła się uśmiechnięta od ucha do ucha. Nowe zęby lśniły z daleka. To była ostatnia jej wizyta. Zarobiła u nas na protezę i porzuciła bez jednego słowa.

Szukam kobiety do sprzątania... Obdzwoniłam wszystkie ogłoszenia. Niestety, wszystkie panie chcą sprzątać zakłady pracy, biura. Wczoraj powiało nadzieją. Miła pani pod kolejnym ogłoszeniem powiedziała: — Przyjdę, czemu nie, tylko najpierw muszę sobie panią obejrzeć...

ELŻBIETA CHĘCIŃSKA

na innych łamach

W świąteczno-noworocznej **„POLITYCE"** znajdujemy odpowiedzi ludzi ze świata polityki, kultury i nauki na jedno pytanie: — **Co Pan uważa za swój dotychczasowy największy błąd?** Oto wybór:

„KAZIMIERZ BARCIKOWSKI, były wiceprzewodniczący Rady Państwa. Jestem tak zarozumiały, że nie poczuwam się do żadnych błędów. Wezmę udział w Waszej ankiecie, ale dopiero za 5 lat (...)

KZIMIERZ DEJMEK, dyrektor Teatru Polskiego: „wypchnąć" się jakimś kawałem nie wypada, a przystąpić do konfesjonału też nie mam ochoty. (...)

PROF. JAN SZCZEPAŃSKI, socjolog. Mam 78 lat, więc popełniłem tyle błędów, że trudno byłoby je wyliczyć. Wkrótce już będę się z nich tłumaczyć na tamtym świecie (...).

ADAM MICHNIK, poseł, red. naczelny „Gazety Wyborczej". Największym moim błędem jest to, że zająłem sie polityką".

W tygodniku **„WPROST"** prof. Jerzy J. Wiatr, politolog, który pozytywnie ocenia pierwsze sto dni rządu T. Mazowieckiego, stwierdza jednak:

„Moim zdaniem — w ostatnim czasie — bardzo wzrosły nierówności społeczne. W ciągu krótkiego czasu mamy do czynienia z przyspieszanym procesem polaryzacji bogactwa i nędzy. Oczywiście ta polaryzacja nie zaczęła się z momentem powstania rządu Mazowieckiego. Jednak najnowsze zapowiedzi rządowe polaryzację tę pogłębiają w sposób niespotykany w powojennym 45-leciu. Dla mnie sytuacja, w której minister rządu zajmuje się wzywaniem do filantropii i dobroczynności jest nieporozumieniem. To należy do innych instytucji, a rząd ma likwidować obszary nędzy. (...).

Moje zaniepokojenie wywołuje także słabnące poczucie ładu i porządku publicznego. Czujemy się coraz bardziej zagrożeni pospolitą przestępczością. Rząd jest jakby bezsilny w tej sytuacji, ale skoro toleruje frontalny i zmasowany atak na milicję, to nie ma się czemu dziwić, że ludzie odchodzą ze służby, a my czujemy się mniej bezpieczni. Największym niepowodzeniem rządu są bunty w więzieniach, które pociągnęły za sobą straty w ludziach."

Natomiast znany dziennikarz francuski Bernard Margueritte tak ocenia Polskę i Polaków na tle Europy, w wywiadzie udzielonym Konradowi Frejdlichowi dla **„ODGŁOSÓW"**:

„— Spodziewam się bardzo wiele po Polakach. Kiedy słyszę zewsząd wołanie, że Polska potrzebuje pomocy Zachodu, to mnie nieco denerwuje. Bo kryzys ma charakter europejski, jest on obecny wszędzie na naszym kontynencie. Na Zachodzie ta zapaść nie dotyczy bytu materialnego, ale duchowo jest może większa niż w Polsce. Zabrzmi to może dziwnie, ale jestem przekonany, że to raczej my potrzebujemy pomocy Polski i powinniśmy o nią prosić. (...).

Sprzedaż na słowo honoru

Odwiedziłem (...) z żoną parafię w Nicei (...). Bardzo sympatyczny proboszcz zaprosił nas na mszę. To bardzo bogata dzielnica na wzgórzach Nicei, gdzie stoją piękne wille. Na mszy było siedem osób, same kobiety. Najmłodsza z nich, zresztą zacna niewiasta, miała siedemdziesiąt lat. Proboszcz był zadowolony, uznał, że jest dużo ludzi. Pochwalił się, że w tym roku aż dwoje dzieci przystępuje do pierwszej komunii świętej, bo to się nie zdarzyło od wielu lat. (...). (...).

Materializm dialektyczny, który narzucono Polsce, jest mniej groźny od materializmu dnia codziennego, będącego losem Europy Zachodniej. Materializm dialektyczny wywołuje przeciwciała i człowiek staje się mocniejszy duchowo. A materializm dnia codziennego sprawia, że zanim się człowiek obejrzy jest duchowo trupem".

Inaczej Polskę porównuje z Zachodem prof. Adam Schaff w rozmowie z Jackiem Kluczkowskim na łamach **„PRZEGLĄDU TYGODNIOWEGO"**.

"—Jakie mechanizmy rynkowe? W rozwiniętych gospodarkach zachodnich już od dawna nie regulują one sfery makroekonomicznej, lecz tzw. multinationals i stojący za nim kapitał finansowy. A oni planują rozwój ekonomiczny. Jeśli puścimy wszystko na żywioł to zniszczymy świat. Wielkie problemy współczesności — ochrona środowiska, efekt cieplarniany, eksplozja demograficzna nie rozwiążą się same. Może pan być pewien, że te dziesiątki, a może nawet setki milionów bezrobotnych, którzy pojawiają się wraz z nową rewolują przemysłową nie pójdą dobrowolnie na śmierć głodową. (...)

Socjalizm wiąże się przede wszystkim ze sprawą przyszłej rewolucji przemysłowej. U nas ludzie tego nie rozumieją, bo u nas nie ma rewolucji przemysłowej, tylko jest totalny upadek. Polska to peryferie i tak jak każde peryferie będzie musiała iść za tym, co się będzie działo w centrum, czyli dla nas — w Europie".

W **„PRZEGLĄDZIE KATOLICKIM"** znajdujemy smutne wyznanie chirurga prof. Tadeusza Tołoczki, który w rozmowie z Tadeuszem Karolakiem powiedział m. in.:

„—Minęły już czasy, kiedy lekarz był powiernikiem ciała i duszy, serca i intelektu, a nawet wierzycielem finansowym. Współcześnie do ustalenia rozpoznania, a nawet ustalenia wskazań do operacji, rozmowa chorego z lekarzem nie musi być konieczna. Wystarczyć mogą wyniki badań biochemicznych, radiologicznych, komputerowych. Nowoczesna technologia oddaliła więc lekarza od chorego. Dlatego między innymi w żargonie lekarskim używa się określenia przypadek, a nie chory.

Lekarze stają się rzeczoznawcami, ekspertami a w dalszej przyszłości może nawet robotami. Stosunek lekarz-chory dehumanizuje się. Ale to wcale nie oznacza, że wartość świadczonych przez lekarza usług czysto fachowych nie będzie nadal wzrastać. Chory jednak ze swoją chorobą pozostaje osamotniony. Na podstawie obserwacji wielu chorych mogę powiedzieć, że współcześnie najczęstszą chorobą jest samotność. A wszyscy ludzie, między innymi i my lekarze, posiadamy bardzo mało receptorów na cudze cierpienia z powodu samotności".

A prof. Maria Turlejska odsłania w **„ITD"** — w rozmowie z Jerzym Lewińskim i Jackiem Ziarno — kulisy najnowszej historii Polski. Oto fragment o założycielu stowarzyszenia PAX:

„—Jeśli wierzyć Andrzejowi Micewskiemu, Piasecki, przedwojenny falangista, uratował głowę w 1945 r. w ten sposób, że zainteresował swoim memoriałem osławionego generała NKWD Iwana Sierowa-Iwanowa. Wiązało się to niewątpliwie z przekonaniem Stalina, że w Polsce, będącej krajem tak bardzo katolickim, trzeba konieczne zdobyć poparcie pewnych katolickich kręgów. Piasecki — początkowo uwięziony — okazał się współpracownikiem lojalnym i konsekwentnym. Świadczy o tym jego zachowanie i jego wypowiedzi w chwilach przełomowych dla kraju — w październiku 1956 r. i marcu 1968 r. Nie chcę przez to powiedzieć, że postępował wyłącznie z inspiracji swych mocodawców. Był człowiekiem żądnym władzy i na swój sposób dumnym — kierował się zasadą, że nie należy wiązać się z lokajami, lecz z gospodarzami".

W **„SZPILKACH"** zaś Władysław Jakubowski i Krzysztof Korpolewski zamieszczają następujące ogłoszenie:

„Z braku papieru na druk banknotów — sprzedajemy na słowo honoru".

T-o

Agnieszka Strońska „Dziewczyną roku 1989"

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

którzy wcześniej odbyli „przesłuchanie" kandydatek też nie dodawała otuchy. Wymienić kolejno laureatów nagrody Nobla w różnych dziedzinach to nie takie proste, albo podać wszystkie narciarskie sukcesy wszelkich odłamów rodziny Bachledów to nawet dla panny urodzonej w Zakopanem karkołomne pytanie. Jury uważało jednak, że brak tych wiadomości to poważny szwank na urodzie.

Ale teraz, jest finał. W sali balowej rządzi telewizja. Jeszcze trzeba umocować nazwy wszystkich sponsorujących firm i czekać aż z wozu dadzą znak. W niskiej, acz wielkiej sali, szybko robi się duszno i niezbyt przyjemnie. Wielkie kryształowe żyrandole dodają co prawda blasku temu pomieszczeniu, dywany w różowo-zielonkawe kwiatki mają poprawiać samopoczucie, lecz nużące czekanie przedłuża się. Są już jurorzy, ustrojeni na czarno, jak najprawdziwszy sąd — Beata Tyszkiewicz, Laura Łącz, Zofia Nasierowska, Krzysztof Chamiec i jeszcze kilka osób. W czarnych siermiężnych strojach, choć przyozdobionych złotem mają też pierwsze wyjście kandydatki do mustanga. Przeważają blondynki. Panie na sali nie muszą mieć kompleksów. Paradują przed nimi biodra co prawda od 86 ale aż do 96 cm. Dziewczyny poszły się przebrać za to królem estradowego wdzięku chce okazać się konferansjer przedstawiający długie monologi i dowcipy w rodzaju tego, że w Warszawie zważono największą świnię — ważyła cztery tony razem z gabinetem...

Dwu tancerzy pomaga dziewczynom w prezentacji wdzięku. W strojach panter wyglądają naprawdę estradowo. Ale znów zaczyna się sprawdzian. Tym razem z błyskotliwości. Trzeba dopełnić fragment zdania Nie udaje się jednak ani poczuciem humoru ani błyskiem intelektu rozruszać publiczności. Zostaje w pamięci tylko szczera refleksja sympatycznej maturzystki, która zdanie: „mdleję na samą myśl, że..." uzupełniła spontanicznym twierdzeniem: „żebym się zestarzała".

Parada wdzięku trwa, dopełniona piosenkami Ireny Jarockiej, a później Andrzeja Rosiewicza, którego szlagier z refrenem „Najwięcej witaminy mają polskie dziewczyny" wybornie pasuje do takiego konkursu. Kandydatki w minisukienkach — czarnych z bardzo dekoracyjnym kolorowym rękawem — potwierdzają trafę piosenki. Teraz już jury będzie musiało wybrać piątkę do ścisłego finału.

Łodzianki odpadły. Rosiewicz jednak najbardziej żałuje panny z nr 4 (z Kołobrzegu). Oczywiście lubi pan blondynki? — Owszem wyjaśnia, choć widziało się wyjątki. Dziewczyna w moim typie może być piegowata byle inteligentna, dowcipna i stylowa. A jeśli jeszcze będzie grzeszyła urodą to ja ją rozgrzeszę...

— Mówi pan jak o kandydatce na życie!

— Bo ja ciągle mieszkam z mamusią i chciałbym sobie uwić gniazdko, tylko z tą przędzą...

Życiowe wyznanie musimy przerwać, bo telewizja znów każe zająć miejsca, by wykorzystując sytuację i wnętrze, nagrać jeszcze teleturniej „Szansa", a i jurorzy są już prawie gotowi.

I wszystko staje się jasne. Biały mustang zawiezie do Gliwic maturzystkę **AGNIESZKĘ STROŃSKĄ**, której przyznany został tytuł „Dziewczyna roku; Najpiękniejsza Polka '89" (wzrost 170 cm, biust — 89, talia — 63, biodra — 91). Jej też przypadł tytuł „Wybranki publiczności". Drugą „Dziewczyną roku" została **MARZENA WOLSKA** z Węgorzewa (177, 89, 63, 89 cm), a w nagrodę dostała telewizor i magnetowid „Panasonic" i jeszcze jeden telewizor od firmy „Diamont". Dziennikarze najwyżej ocenili **Joannę Wieczorek** z Częstochowy (174, 86 59, 90 cm), która wraz z tytułem otrzymała telewizor od firmy „Sudi". Wybranką sponsorów została **Małgorzata Kozaczyk** z Dąbrowy Górniczej a w prezencie był dywan za 5 mln zł i elektroluks. Piąta z finalistek warszawianka **Kamila Rudnik** pojedzie wraz z narzeczonym na wycieczkę na Cypr.

I tak od pierwszego konkursu w „Stodole" i robota kuchennego, jako nagrody głównej do mustanga i finału w „Marriottcie" dobrnęły panie i panienki. „Artton" II program TV i „Kurier Polski", na którego to zaproszenie towarzyszyliśmy tej imprezie — już zaczynają od początku.

Jeszcze tylko gratulacje i pytanie do szczęśliwej „Dziewczyny roku": czy będzie pani jeździła tym mustangiem? — **O nie, to za drogi samochód, za kosztowna eksploatacja. Trzeba go będzie sprzedać. Ale najważniejsze, że marzenie się spełniło!**

RENATA SAS

Na zdjęciach:

1. Agnieszka Strońska „Dziewczyna roku" i cztery konkurentki w pierwszej edycji tego konkursu.

2. A. Strońska nie marzy o karierze scenicznej. Po maturze wybiera na się na prawo.

Nadzieje i obawy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

raczej skromne. Jesteśmy, jak pisał Gałczyński, „w pół drogi". Chociaż koszty przeobrażeń będą spore nie sposób wrócić do rzeczywistości, od której uciekliśmy. Nie można zadowolić się półśrodkami, nie można pozostać na etapie, na którym znaleźliśmy się po „okrągłym stole" i wyborach parlamentarnych. Pomimo niepokoju podążać należy dalej. Myślę, że za rok przyjdzie nam łatwiej określić dokąd zmierzamy, jaki będzie ów przyszły system a może ustrój polityczny Polski. Boję się jednakże aby wielkie nadzieje i niecierpliwe oczekiwania nie przerodziły się w gniew zawodu i odruch buntu.

To, co stało się w Polsce i innych krajach naszego regionu Europy było nieuniknione. Wiele teraz zależy od nas, w tym również od opcji politycznej, którą reprezentuję tzn. od lewicy demokratycznej.

Jako pisarz oczekuję, że nowe myślenie ekonomiczne nie doprowadzi do ruiny kultury. Naród bez kultury to naród bez tożsamości, to społeczeństwo nieszczęśliwe nawet jeśli produkuje i konsumuje więcej niż my dzisiaj.

Andrzej Słowik
związkowiec z „Solidarności"

— Chciałbym żeby wreszcie praca wyznaczała poziom życia i żebyśmy stali się normalnym społeczeństwem, w którym ludzie szanują uprawnienia władzy, a rządzący prawa obywateli. Bardzo mi też zależy by wreszcie wyznaczono rolę i miejsce „Solidarności" w nowym układzie politycznym.

Jeśli idzie o plany prywatne to nie chciałbym, by rodzina przypominała mi po raz wtóry, jak to było właśnie niedawno na wczasach, że mam żonę i dwóch synów i że całej trójce też się coś od męża i ojca należy.

Jacek Zaorski
redaktor naczelny Wydawnictwa Łódzkiego

— Oczekuję tego, czego wszyscy Polacy — powolnej ale widocznej stabilizacji gospodarczej. Jako szefowi oficyny wydawniczej marzy mi się „zielone światło" dla dobrej polskiej książki zapalone w bardziej sprzyjającej kulturze atmosferze. W tej chwili sytuacja zmusiła nas do zredukowania naszych planów wydawniczych o jedną trzecią. Chciałbym, żeby w ciągu tego roku można było je odbudować, ale boję się, że będzie to nierealne. O cenach książek nawet już nie wspominam. Dzisiejsze ceny, które tak oburzają czytelników, to niestety dopiero początek drogi...

Maria Gwizdka-Wierucka
nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 194 w Łodzi

— Z mojej strony są to raczej życzenia niż oczekiwania — by nigdzie więcej na świecie nie było takich tragedii jak w Chinach i Rumunii. By w Polsce wreszcie zapanował spokój i stabilizacja polityczna, gospodarcza i socjalna, byśmy mieli wreszcie jaśniejsze perspektywy lepszego życia, na co czekamy już ponad 40 lat. By nasze szkoły mogły pracować w lepszych warunkach materialnych, uczyć nowocześniej i efektywniej, wychowywać mądrzej i wszechstronniej — podporządkowane nie doraźnym hasłom i akcjom, lecz potrzebom ludzkiego, godnego życia — osobistego i społecznego.

Michał Wardęszkiewicz
firma „Martex"

— Wielu rodakom to, co ma być w przyszłym roku, a czego początki już mamy, kojarzy się z wilczym kapitalizmem. Tymczasem tak wcale być nie musi. Moim zdaniem jest duża szansa by nasz odrodzony, nazwijmy go tak, „kapitalizm" był systemem gospodarczym o charakterze paternalistycznym, łagodzącym konflikt między kapitałem a pracą. Musimy odbudowywać etos pracy, przyzwyczajać ludzi na powrót do szanowania roboty, ale to wcale nie oznacza wyzysku, krzyku i wszystkiego tego co się kojarzy z czasami „ziemi obiecanej".

Na dowód nasz apel do przemysłowców: pomóżcie tym, którzy sami sobie nie mogą pomóc, których bezradność wynika nie z lenistwa a z układów losowych. Nasza firma wpłaciła właśnie pięć milionów złotych na fundusz Rady Opiekuńczej i nie są to na pewno jedyne pieniądze jakie przekażemy. W roku który nadchodzi bogaceniu się jednych musi towarzyszyć bieda innych. Trzeba się z nimi podzielić.

Mirosław Żurek
kierownik sklepu „Unisco"

— Jestem gotów na wyrzeczenia. Oczywiście, że będzie trudno, szczególnie w pierwszych miesiącach, ale nie widzę alternatywy. Rozkładanie zmian w czasie, przeciąganie wszystkiego na lata do niczego dobrego nie prowadzi. Mnie program gospodarczy rządu przekonuje, mimo iż przyjdzie płacić nam wszystkim. Ale normalność, do której dążymy, musi mieć swoją cenę i to wysoką.

Chciałbym mniej nerwów w pracy, bo spokojniejsze życie zawodowe nie powoduje przenoszenia stresów do domu.

Władysław Tyl
polski oddział „Społem"

— Bardzo bym chciał wierzyć, że plan rządu zostanie zrealizowany. Ale póki co, wygląda na to, że będzie gorzej niż było. Do tej pory w naszych sklepach telewizory importowane były tańsze od krajowych, co powodowało konkurencję. Teraz przy nowych cłach i wysokim podatku obrotowym od importowanej elektroniki na pewno tak nie będzie. Gdy połączymy to z planami spadku produkcji w kraju sam nasuwa się wniosek, że, być może, tego typu rozwiązania fiskalne tylko umocnią pozycję krajowych monopolistów: odpadnie część importu i będą brali, ile zechcą za swoje wyroby. Ale może się mylę...

(kk., j.c., n)

Szansa przetrwania

U progu nowego roku 1990 stajemy wszyscy wobec, być może, ostatniej szansy narodowego przetrwania. Okres ten jest porównywalny jedynie do roku 1918, kiedy to szablą i bagnetem wywalczyliśmy sobie na lat 21 pełną niepodległość ojczyzny. Dziś warunki polityczne w Europie sprawiają, iż stajemy po raz pierwszy w historii walki o niepodległość bez konieczności uciekania się do przemocy i rozlewu krwi. Szansę tę stanowią zamierzenia rządu Tadeusza Mazowieckiego, premiera pierwszego niekomunistycznego rządu w Europie wschodniej.

Słuszność tych początkowo trudnych dla społeczeństwa zamierzeń w postaci reform została potwierdzona opiniami światowej sławy ekonomistów. Świat tym razem jest jeszcze raz skłonny pomóc nam miliardami dolarów, lecz tylko dlatego, iż rząd dysponuje programem przejścia do zupełnie innej niż dotychczas gospodarki, sprawdzonej w wysoko cywilizowanym świecie.

Warunkiem powodzenia reform jest zachowanie spokoju i mądrości, które u Polaków podziwiają dzisiaj inne narody. Jesteśmy najbardziej stabilnym krajem w Europie wschodniej. Mądrością własną pokazujemy dzisiaj naszym sąsiadom, że drogę do wolności „nie zawsze krzyżami się mierzy".

Rząd, żeby wyprowadzić kraj z kryzysu, musi najpierw „zdusić" inflację wyniszczającą gospodarkę. Jest ona skutkiem panowania przez dziesięciolecia nonsensownego systemu gospodarczego. Musimy zerwać z tym systemem, a także z tym wszystkim, co system ten w nas utrwalił. Musimy przestać do wszystkiego dopłacać, wszystko dotować, zamrażać ceny.

Program wychodzenia z kryzysu na rok 1990 przewiduje: wzrost cen w styczniu o ok. 50 proc., w lutym już tylko o 20 proc. oraz do półrocza dalszy stopniowy spadek wzrostu cen. Zamierzeniem rządu jest, by w drugim półroczu 1990 roku ceny nie wykazywały wzrostu większego niż 10 proc. Sytuacja ta spowoduje zdławienie inflacji: złotówka odzyska względnie trwałą wartość, a półki w sklepach zapełnią się towarami.

Przewiduje się także bankructwa nierentownych zakładów pracy, głównie w regionach z rozwiniętym przemysłem ciężkim. Konsekwencją upadłości przedsiębiorstw będzie bezrobocie. Nie powinno ono osiągać szerokich rozmiarów, ponieważ praktycznie wszędzie brakuje fachowych rąk do pracy. Bezrobotni otrzymają stosunkowo wysokie zasiłki, jak na możliwości finansowe kraju. Rząd przewidział także pomoc finansową dla najuboższych grup ludności. Musimy stać się aktywni i udzielać pomocy materialnej ubogim, szczególnie w środowisku naszego zamieszkania. Niech chrześcijańskie hasło miłości bliźniego realizuje się w praktyce.

Są w kraju ludzie niewątpliwie nieprzychylni reformom rządu Tadeusza Mazowieckiego; jedni — bo ich nie rozumieją, drudzy — bo mogą utracić swe przywileje, jak władza czy wygodna posada. To oni, a nie decyzje rządowe, stanowią o rzeczywistym zagrożeniu dla przyszłości kraju. Ludzie ci mogą nas nawoływać do działań nie przemyślanych — od słownych protestów, po wyjście na ulicę. Zachowajmy w takich sytuacjach cierpliwość, mądrość i spokój. Trudny, lecz stosunkowo krótki czas wyrzeczeń przyjmijmy jako sprawdzian naszej dojrzałości społeczej.

Senatorzy: prof. dr hab. **Jerzy Dietl** i prof. dr hab. **Cezary Józefiak** oraz doc. dr hab. **Anna Fornalczyk**, dr **Wojciech Konopacki.**

Wiadomości

WTOREK, 2 STYCZNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.30 Aktualności kulturalne 12.05 „Z kraju i ze świata". 12.31 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Suity baletowe I. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 14.55 Pięć minut o teatrze. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Ten stary dobry jazz. 17.30 Zapraszamy do myślenia. 17.50 kto tak pięknie gra — Francis Goya. 18.00 Wiad. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 „Z kraju i ze świata". 19.30 Radio dzieciom „Przygody Sindbada Żeglarza". 20.00 Wiad. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Kronika sportowa. 21.30 Klasycy operetki. 22.00 Wiad. 22.05 Kronika sportowa. 21.30 Klasycy operetki 22.05 Na różnych instrumentach. 22.10 Konferencja prasowa ze Zbigniewem Brzezińskim. 23.15. Panorama świata 23.30 Jazz dla wszystkich. 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

11.00 Muzyczny non stop. 11.40 Zamalowanej skrzyni. 12.05 Muzyczny non stop. 12.40 Tematy z rezonansem — fel. 13.00 Wiad. 13.05 **Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Punkty widzenia — komentarz Jana Bąbińskiego (Ł).** 13.20 Sztafeta Orkiestr. 13.50 Koncert na bis. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Andrzej Szczypiorski „Z notatnika stanu wojennego". 15.00 Album operowy. 15.30 Polski rock. **16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 16.05 Takty i fakty — mag. (Ł). 16.40 Wtorek z ekonomią — aud. (Ł). 17.00 Aktualności dnia (Ł).** 17.15 Dzieła, style, epoki, 18.15 Georges Simenon „Maigret w kabarecie" odc. 18.25 Reklama. 18.30 Muzyka dla kolekcjonerów. 19.30 Koncert Orkiestry Symfonicznej Radia w Hannoverze. 21.05 Wiad. 21.10 Felieton kulturalny. 21.15 Od ragtime'u do swingu. 21.20 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 „Kapłan sztuki" aud. 22.00 Słuchajmy razem — zaprasza Jadwiga Skolarska 23.00 Maria Jadwiga Łęczycka „Zsyłka" odc. 23.20 Muzyka naszych czasów. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje opr. Antoni Wroński.

PROGRAM III

11.00 Folk w pigułce. 11.10 Wczoraj to dziś. 11.20 W stylu koncertującym. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Alistair Mac Lean „Na południe od Jawy". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Mała kariera serenady. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Polityka dla wszystkich. 15.10 Klasycy rocka. 15.40 Posłuchać warto. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.30 Złote lata bluesa. 19.50 Guenter Grass „Psie lata". 20.00 Cały ten rock. 20.45 Wielcy polscy publicyści. 21.00 Harmonia Mundi: Maeterlincka miara czasu. 21.45 Wielcy polscy publicyści. 22.00 „24 godziny w 10 minut". 22.10 Duke Ellington i jego muzyka. 22.45 Wielcy polscy publicyści. 23.00 Opera tygodnia. Giacomo Puccini „Willidy". 23.15 Miniatura poetycka. 23.17 Sentymenty na głosy i instrumenty. 23.50 Milion Kundera „Nieznośna lekkość bytu". 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

11.05 Dom i świat. 11.55 Muzyka odnaleziona. 12.30 „W Jezioranach". 13.00 Popołudnie Młodych. 16.20 Dzieje opery. 17.10 Geografia dla kl. lic. „Nie tylko węgiel". 17.40 W ludowych rytmach. 17.47 Radio Artel. 17.50 Studio Ekspertów — Dziś pytanie dziś odpowiedź „Jeździmy bezpiecznie" aud. z tel. udz. słuchaczy tel. 28-10-12 lub 28-48-35. 18.35 Język niemiecki. 18.50 Latynoskie kolendy. 19.00 Widnokrąg „Własne rzeczy wiedzieć obowiązek". 19.35 Lektury „Czwórki" — Stanisław Grabski „Pamiętniki" 19.45 Orkiestry jazzowe: Duke Ellington. 20.00 Opinie. 20.10 Piosenki Józefa Skrzeka. 20.25 Reportaż. 20.40 Zespoły instrumentalne. 20.50 NURT — „Człowiek w środowisku geograficznym". 21.10 Rezonanse muzyczne. 22.00 Wieczór muzyki i myśli „Morze to także skrawek lądu". 22.50 Radiokomputer nocą. 23.27 Jutro w programie. 23.30 Wiad. 23.35 Radiokomputer nocą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.15 DT — wiadomości
9.25 „Rzymianka" (2) — serial prod. włoskiej
16.20 Telegazeta
16.25 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Kino Tik-Taka: „Cudowna podróż" — serial animowany
17.15 Teleexpress
17.30 Spojrzenia
17.55 Klinika zdrowego człowieka
18.15 W stronę rynku
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc: „Przygody kotka Damiana"
19.10 Od A do Z — program publicystyczny
19.30 Wiadomości
20.00 Spotkanie z min. J. Kuroniem
20.15 „Rzymianka" (2) — serial
21.35 Sport
21.45 Zawsze po 21
22.25 Wokół wielkiej sceny
23.15 DT — echa dnia

PROGRAM II

17.30 Klub ludzi z przeszłością
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.30 Modlitwa wieczorna młodzieży
18.50 Leszek Balcerowicz kontra polscy biznesmeni
19.30 Kolorowy zawrót głowy — magazyn narciarski
20.00 Non stop kolor
21.00 W kręgu sztuki — „Dzieje fotografii" (12) — serial dok. prod. angielskiej
21.30 Panorama dnia
21.45 Studio im. Karola Irzykowskiego „Dom wariatów" — film prod. pol.
23.20 Komentarz dnia

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

BARWIARZA zatrudnię — Struga 62. 13663 g

SZEWCA zatrudnię — 86-25-67. 13663 g

ZAGINĄŁ brązowy jamnik (pies). Nagroda 43-38-78. 13635 g

HAFCIARKĘ „Marko" dziewięciogłowicową sprzedam 51-65-00. 13627 g

SPÓŁDZIELNIA Pracy Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Styl" w Łodzi, Łomżyńska 20/22 — 84-98-11, 84-66-80 oferuje sprzedaż: odpadów bawełnianych, odpadów wełnianych, ścinek firanek, odpadów skór owczych, cewki papierowe przędzalnicze typ 845-18A. 13633 g

STĘBNÓWKI dwuigłówki, łańcuszkowe, overlock sprzedam. Mieszkanie (telefon) wynajmę 33-16-89. 13620 g

TELEWIZOR sprzedam — 34-15-04. 13644 g

SKRADZIONO „125p" (1300) koloru tabaka LDA 6408. — Wiadomość 74-56-16.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania na Górnej 33-14-78. 13624 g

STÓŁ do krojenia, ściągacz kolor sprzedam 33-14-78. 13624 g

ZAKŁAD budowlany przyjmie do realizacji roboty budowlano-remontowe wszelkiego typu 81-79-98, 51-34-23. 13647 g

KROJENIE dzianiny — zlecę — 15-55-87 po 20. 53 g

SZWACZKI, krojczego — zatrudnię (płaszcze, „kręsz") — Julianów 57-48-84. 63 g

SPRZEDAJĘ dzianinę bawełnianą 15 tex, podbiciową, bawełna plus jedwab wiskozowy. Konstantynów, Świerczewskiego 36 m. 23. 29 g

LOKAL 98 m na rzemiosło — usługi śródmieście odstąpię. Listy 64221 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM przewijarki 87-58-53. 64189 g

PRZYJMĘ szycie overlock — 87-80-08. 64188 g

ZATRUDNIĘ szwaczki — bluzki (dzianina, tkanina) oraz spodnie 57-57-34. 64186 g

PODSZEWKĘ kupię 87-45-33. 64192 g

SPRZEDAM opony Dunlop 42-54-74. 64193 g

MONTAŻ boazerii, meble kuchenne, szafy — zabudowy 32-22-33. 64219 g

POKÓJ, kuchnia, I piętro, telefon, bloki — zamienię na większe z dopłatą 42-51-92. 64226 g

SPRZEDAM działkę 1400 m uzbrojoną — Aleksandrów. Listy 64202 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„ELEKTRON" sprzedam 57-05-72. 64211 g

MALOWANIE, tapetowanie Opiłowski 42-13-24. 64210 g

MONTAŻ boazerii. Stolarski — 32-66-34. 64223 g

ZATRUDNIĘ szwaczki 84-06-72. 64149 g

W dniu 28 grudnia 1989 r. zmarł nagle nasz ukochany Mąż, Ojciec i Brat

Ś. † P.

ZYGMUNT ZAWADZKI

DR NAUK MED. MGR PSYCHOLOGII

specjalista neurolog-psychiatra, major WP, żołnierz Kedywu AK, czynny działacz Związku Inwalidów Wojennych, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi i wojennymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 stycznia 1990 r. o godz. 13.30 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku i bólu:

ŻONA, SYN i RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 29 grudnia 1989 roku zmarł opatrzony świętymi sakramentami, przeżywszy lat 74, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadziuś

Ś. † P.

JÓZEF WILCZYŃSKI

kombatant II wojny światowej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 stycznia 1990 r. (wtorek) o godz. 14.45 na cmentarzu św. Antoniego (Mania), przy ul. Solec 11, o czym powiadamiają pogrążeni w żalu:

ŻONA, DZIECI, WNUKI i POZOSTAŁA RODZINA.

Dnia 27 grudnia 1989 roku zmarł opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 89

Ś. † P.

KONRAD HENRYK MAJCHERSKI

kapitan Wojska Polskiego 25 pp sprzed 1939 r., uczestnik wojen o niepodległość Polski w 1918—1920 roku i II wojny światowej, jeniec Woldenberga.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kaplicy cmentarza starego w Piotrkowie Trybunalskim dnia 2 stycznia 1990 r. o godz. 11.30, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na miejscowy stary cmentarz rzym.-kat.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych:

CÓRKA, WNUCZKI z MĘŻAMI, PRAWNUKI, RODZINA i PRZYJACIELE.

W dniu 25 grudnia 1989 r. zmarła nasza ukochana Mama, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

HELENA KAWECKA

z TRUSZEWSKICH
LAT 84

Msza św. zostanie odprawiona w dniu 2 stycznia 1990 r. (wtorek) o godz. 8.30 w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie, po czym nastąpi wyprowadzenie do grobu rodzinnego.

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI i PRAWNUKI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 grudnia 1989 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 74, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

Ś. † P.

ZDZISŁAW ROSIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 stycznia 1990 r. (piątek) o godz. 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

ŻONA, SYNOWIE z ŻONAMI, WNUCZĘTA i PRAWNUCZKA.

W dniu 29 grudnia 1989 roku, zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

Ś. † P.

JAN KRUCZKOWSKI

LAT 64.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 stycznia 1990 r. (środa) o godz. 13.30 na cmentarzu katolickim Radogoszcz, o czym zawiadamiają pogrążeni w żalu:

ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ, WNUKOWIE i POZOSTAŁA RODZINA.

Komputery za dewizy i złotówki ze Składu Celnego w Łodzi

INTEXIM

Centrum Analiz Ekonomicznych i Innowacji Gospodarczych Spółka z o.o. (j.g.u.)
BIURO HANDLU ZAGRANICZNEGO

OFERUJE SWOJE USŁUGI

w zakresie dostaw i kompletacji:

- mikrokomputerów klasy IBM PC XT/AT/386 w dowolnej konfiguracji,
- urządzeń peryferyjnych (drukarki STAR, EPSON, NEC; plottery ROLAND, digitizery),
- podzespołów i akcesoriów komputerowych, m. in.:
  — dyskietki DS/DD, HD,
  — dyski twarde 20/40/80 MB,
  — taśmy i kasety do drukarek.

Forma dostawy i warunki płatności:

- sprzedaż za waluty wymienialne ze Składu Celnego INTEXIM,
- sprzedaż za złotówki ze sklepu firmowego INTEXIM,
- realizacja transakcji importowych za prowizję złotówkową.

Termin dostawy:

- natychmiast ze Składu Celnego INTEXIM lub sklepu firmowego,
- w ciągu 3—4 tygodni w przypadku realizacji transakcji importowych.

CAEiIG „INTEXIM" Spółka z o.o. (j.g.u.)
Łódź, ul. Częstochowska 38/52, tel. 81-30-20 wew. 254,
tlx 885536, adres koresp.: 90-950 Łódź 1, skr. poczt 474.
3402-k

POSZUKUJĘ modelarzy 78-87-63. 61177 g

ZATRUDNIĘ szwaczki — 33-14-13. 13460 g

PRZYJMĘ wspólnika — instalacje sanitarne — 57-93-51. 13440 g

PANIE biegłe pracujące na Modzie chałupniczo i do zakładu zatrudnię 48-84-75. 13453 g

ZATRUDNIĘ szwaczki — (pantofle) 57-52-85. 13488 g

OVERLOCK — przyjmę szycie 87-71-72. 13493 g

ZATRUDNIĘ szwaczki z okolic Zgierza 55-16-75. 63913 g

medyczne

„PANACEUM" — prywatny gabinet lekarzy specjalistów dla dzieci i dorosłych Żeligowskiego 26 (róg Zielonej) 33-11-35 poniedziałki — piątki 15—19. 12679 g

Całodobowa prywatna pomoc lekarzy specjalistów tel. 74-41-08 E.SIKORSKA

ARKA — Pogotowie Lekarskie 78-15-00. 63383 g

EKG. Pogotowie Lekarzy Specjalistów „COR" — 87-01-27. 13537 g

GINEKOLOGIA 18—19, Żeromskiego 27 „Wilmed". 33-12-74. 63134 g

GINEKOLOG — codziennie 18—19 Kościuszki 97 Kubasiewicz 36-65-65 61365 g

„INTERMED" — całodobowe specjaliści — 34-10-77. 63798 g

CHOROBY skóry i weneryczne dr Waszczykowska. Nowomiejska 2, 52-13-84. Poniedziałki, piątki 17—18, środy 15—16. 63814 g

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA EKSPORTERÓW i IMPORTERÓW

ASPRO

50-320 WROCŁAW • ul. Na Szańcach 12
tel: 226-174, 223-311, fax 228-155, tlx 712301 aspro pl

☆ OFERUJEMY PRZEMYSŁOWE MASZYNY ODZIEŻOWE ☆

OVERLOCKI KINGTEX SH-6000

ODPOWIEDNIK JUKI KLASA MO 2500
- TRZYNITKOWE – GŁÓWKA, PODSTAWA, SILNIK 9,09 MLN ZŁ
- CZTERONITKOWE – GŁÓWKA, PODSTAWA, SILNIK 9,39 MLN ZŁ
- PIĘCIONITKOWE – GŁÓWKA, PODSTAWA, SILNIK 9,69 MLN ZŁ

STEBNÓWKI PŁASKIE SHANGGONG GC-15

ODPOWIEDNIK JUKI KLASA DDL-201s do ŚREDNICH i GRUBYCH TKANIN
- JEDNOIGŁOWE – GŁÓWKA, PODSTAWA, SILNIK 4,69 MLN ZŁ

INFORMUJEMY O WARUNKACH SPRZEDAŻY:

☆ CENY ☆

Promocyjne, obowiązujące przy zakupie z naszego Składu Celnego we Wrocławiu. Istnieje możliwość zakupu poszczególnych elementów oferowanych przez nas kompletów. Przy dużych zamówieniach ceny oraz terminy dostaw mogą być ustalone indywidualnie.

☆ UWAGA ☆

Już od 1.11. polecamy używane: DWUIGŁÓWKI PŁASKIE, RYGLÓWKI, RAMIENIÓWKI, STEBNÓWKI ŁAŃCUSZKOWE JEDNO i DWUIGŁOWE, DZIURKARKI firm: JUKI, YAMATO, PFFAF, RIMOLDI, NECCI, MITSUBISHI. Wszystkie maszyny objęte są serwisem gwarancyjnym. Cotygodniowe dostawy od naszych agentów z całej Europy.

SUPERATRAKCYJNE CENY!
DLA ZAKŁADÓW DZIEWIARSKICH - INTERLOCKI!

☆ JAK Z NAMI NAWIĄZAĆ KONTAKT? ☆

Najlepiej listownie, teleksem lub telefonicznie. Biuro nasze jest do Państwa dyspozycji we wszystkie dni robocze pomiędzy godzinami 8.30 a 17.00.

ZAPRASZAMY DO NAWIĄZANIA Z NAMI KONTAKTU!

Panu Prorektorowi

DOC.
ANDRZEJOWI GIERADZE

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:
REKTOR, SENAT oraz PRACOWNICY PWSSP w ŁODZI.

Rodzinie, Przyjaciołom, Kolegom i Sąsiadom — wszystkim, którzy towarzyszyli w ostatniej drodze

Ś. † P.

KAZIMIERZA KACZMARKA

składają najserdeczniejsze podziękowania:

ŻONA, CÓRKI, ZIĘĆ I SIOSTRY.

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

dr. inż. JANUSZOWI BARANOWSKIEMU

prezesowi Rady Nadzorczej Spółdzielczego Zakładu Ubezpieczeń „Westa" składają

PRACOWNICY RADY NADZORCZEJ I ZARZĄDU.

Wyrazy serdecznego współczucia

prof. dr. JERZEMU RACHWALSKIEMU

z powodu śmierci

BRATA

składają:

POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE, ZARZĄD GŁÓWNY i ZARZĄD ODDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO w ŁODZI.

Naszej drogiej Koleżance

red. WIESŁAWIE TORZECKIEJ

z powodu śmierci Ojca

SERGIUSZA ROLICZA

składamy serdeczne wyrazy współczucia.

DYREKCJA, KOMISJA ZAKŁADOWA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ" i POZOSTALI WSPÓŁPRACOWNICY z WYTWÓRNI FILMÓW OŚWIATOWYCH.

Wyrazy współczucia

lek. med. JERZEMU DUDZIE

z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają
POŁOŻNE i LEKARZE z ODDZ. GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZEGO w TOMASZOWIE MAZ.

Koleżance

inż. IWONNIE WACHOWICZ

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

DYREKCJA oraz PRACOWNICY ODDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO BANKU GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ w ŁODZI.

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, iż odszedł od nas

GRZEGORZ BŁASZCZYK

nieodżałowany Kolega, szlachetny Człowiek.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
KOLEŻANKI i KOLEDZY, DYREKCJA SPÓŁKI „ARSEL".

Koleżance

EWIE JASTRZĘBSKIEJ

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z IX LO w ŁODZI.

nieruchomości

KUPIĘ działkę budowlaną. 86-75-21. 60704 g

DOM zamienię na M-2, M-3 lub sprzedam. 87-67-76. 60473 g

POSIADŁOŚĆ 0,5 ha, dom 220 m, hala 2×200 m, wszystkie instalacje, garaż — sprzedam. 78-42-07. 61191 g

PENSJONAT (Krynica) — sprzedam. 33-71-32. 63943 p

handlowe

KANTOR - kwiaciarnia. W. Bytomskiej 4. 10999 g

KANTOR — Wielkopolska 53. 10990 g

POŚREDNICTWO — telewizory, video, meble, gospodarstwo domowe, samochody. 55-22-53 Wolańska. 63420 g

MOZAIKĘ, parkietową, meblościanki matowe ciemne, ławostoły — poleca sklep Mickiewicza 59, tel. 74-16-32. 60845 g

TELEWIZORY, videoodtwarzacze, gospodarstwo domowe kupno — sprzedaż. 57-52-12. 61135 g

DUŻY WYBÓR butów „Salamander", najtańsze futra, upominki pod choinkę. Komis, Rewolucji 7. 62195 g

POŚREDNICTWO RTV, gospodarstwo domowe. 32-06-49, 57-33-00. 12232 g

„BUTIK" Limanowskiego 5 — zaprasza. Polecam najmodniejsze fasony spodni i marynarek młodzieżowych. 13465 p

kupno

KUPIĘ saksofon „Baryton" może być do remontu, saksofon „Bes" lub „Shelmer" 31-56-38 60782 g

OBRAZ dobrego malarza — kupię. Sobczak, Olsztyn Stare Miasto 4/6 tel. 27-30-82. 11 k

sprzedaż

SPRZEDAM pralkę automatyczną, dywan — 86-13-03. 60691 g

ZACHODNIONIEMIECKI elementarz. 15-09-62. 60792 g

SPRZEDAM piec gazowy c.o. Zbocze 41 m 7. 60861 g

MASZYNY przemysłowe, LZ-3, inne krawieckie sprzedam. Opole 74-25-34. 60909 g

WILKI — futro sprzedam. 31-94-41. 60797 g

SPRZEDAM blachę ocynkowaną. 81-44-32. 61068 g

„TURBET" sprzeda: pustaki, płyty chodnikowe, obrzeża krawężniki, bloczki betonowe, trylinkę. 48-83-50. 11836 g

SPRZEDAM stębnówkę przemysłową. 32-69-19. 61007 g

SPRZEDAM kuchnię mikrofalową 81-73-79 po 19. 61030 g

TVC Rubin — sprzedam. 86-02-77. 61201 g

SPRZEDAM aparaty kosmetyczne, frezarki, betoniarki, wiertarki. Gama-TECH, Skr. 16, 01-323 Warszawa 83 — tel. 37-17-29. 7178 k

SPRZEDAM kuchnię gazową (11 kg) oraz węglową, piec ogrzewczy. Chochoła 7. 52-56-20. 61197 g

SPRZEDAM wzmacniacz i kolumnę 100 W, wózek dziecięcy. 51-17-65. 61145 g

TVC — sprzedam. 78-73-65 po 16. 61181 g

M-3 — 86-32-26. 13487 p

pojazdy

SPRZEDAM kompletny silnik (holtzgaz) wartość muzealna. Bełchatów 25-273. 61070 g

DIAGNOSTYKA, regulacja silników u klienta. Piotrowski 87-47-96. 61302 g

SPRZEDAM koparkę „Castor 601" 84-27-56 po 16 63950 g

lokale

M-2, 39 m sprzedam — 55-45-50 11876 g

POKÓJ z kuchnią stare budownictwo, parter, wygody (Śródmieście) zamienię na M-3 bloki (Koziny, Chojny) Oferty 60807 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 parter zamienię na M-4 lub M-5 na piętrze. Suknię ślubną sprzedam 81-80-59. 11865 g

NA korzystnych warunkach kupię M-2. Listy 60878 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKALU — ślusarstwo poszukuję, tel. 78-52-69 61271 g

ŁÓDŹ M-3 zamienię na M-3 lub M-4 Łowicz. Wiadomość Łowicz, tel. 66-54. 61202 g

SPÓŁKA „BOOM" poszukuje lokalu sklepowego. Listy 61047 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„AS" — mieszkania, nieruchomości — pośrednictwo. Malczewskiego 33/49. 43-10-30 (13—17). 63080 g

SEGMENT sprzedam — 55-16-75 63914 g

POSZUKUJĘ lokalu na Bałutach 57-96-83. 63915 g

PRODUKCYJNE uzbrojone 70 m wydzierżawię. Tel. 84-21-61. 63964 g

nauka i praca

JĘZYK polski, matura, korepetycje mgr Rogozińska 48-03-29. 11624 g

ANGIELSKI 33-94-20. 61279 g

WSPÓLNIKA przyjmę. Listy 61250 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ kreślenie, proste szycie 43-61-15. 61175 g

ZAKŁAD murarski — przyjmie prace budowlane 51-33-45 po 16. 60759 g

OSOBY biegłe władające językami obcymi, a w szczególności językiem włoskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim, zapraszamy celem przeszkolenia na pilotów do oprowadzania wycieczek po Polsce i za granicą. Nasz adres: Biuro Podróży „Tour-Retour" mgr tur. Wojciecha Marzyńskiego Łódź, Matejki 27. Zapraszamy codziennie godz. 10—17, soboty 10—13. 11774 g

DZIEWIARZA „Brother" „5" zatrudnię 57-09-93. 61106 g

PRZYJMĘ torby gospodarcze do szycia — 51-17-65. 61144 g

RZEŹBIARZY — poszukuję 78-87-63. 61222 g

TEATR Studyjny '83 im. J. Tuwima, ul. Kopernika 8 36-41-66 zatrudni: suflera, stolarza, fryzjerkę, księgową ds. płac, księgową-kasjera. Nie przyjmujemy osoby po porzuceniu pracy. 13432 g

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „ALEXIS"

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- dzianinę welurową (bogata gama kolorów),
- tkaninę styl. impregnowaną,
- taśmę suwakową z metra,
- taśmę kaletniczą nośną,
- przewody elektryczne,
- tkaninę kresz w różnych kolorach.

Informacje pod nr tel. 48-82-74
telex 884858 alex pl.
3876-k

usługi

VIDEOFILMOWANIE — Firma „Hanna". 34-20-01. 13596 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów. 74-82-92. 63949 g

VIDEOFILMOWANIE — Janus 78-47-84. 13420 g

STUDIO Video — videofilmowanie, wypożyczalnia odtwarzaczy video. Gorkiego 87 m. 93, tel. 87-92-64. 59987/63020 g

WYPOŻYCZALNIA videoodtwarzaczy, Brzezińska, 55-69-65. 62637 g

MAGNETOWIDY, videokasety — wypożyczalnia. 36-58-51. 12862 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów, 51-42-10. Filipek. 63329 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów, Gerach — 43-22-04. 56644 g

KINESKOPY — regeneracja, 57-33-00. 63225 g

TELEPOGOTOWIE — 51-20-26. 13106 g

WYCISZANIE drzwi, blacha, blokady, zamki, zapinki. 36-59-87 Przybylski. 61200 g

WYCISZANIE drzwi, zamki, blokady, zapinki. 33-69-04, Olszewski. 11408 g

SEJFY, domoalarmy, domofony, bramofony instaluję. 52-32-27. 11842 g

ŻALUZJE. Zapinki. Tel. grzecznościowy. 74-50-70 Niewola. 62960 g

ŻALUZJE — instaluję. Stępień 57-03-21. 63794 g

ŻALUZJE — 81-27-64 — Skwarko. 63354 g

ŻALUZJE, wyciszanie drzwi, zamki. 16-27-20. 61443 g

ŻALUZJE gwarancja, — 51-39-58. 63688 g

PRANIE dywanów, tapicerki. 81-93-04 Szermer. 56787 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 86-20-79. 60742 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie nietoksyczne. 48-16-74. 63748 g

CYKLINOWANIE 36-12-44, Janiczek. 63285 g

USŁUGI hydrauliczne. — 48-10-49, Andrzejczak. 60877 g

WYKONUJĘ instalacje sanitarne. 57-93-51. 13440 gp

USŁUGI stolarskie u klienta. Mistrz Chromiński. 74-83-26. 13483 gp

UKŁADANIE glazury. — 74-48-71. 63937 gp

UKŁADANIE glazury — 36-27-73 po 18 Materka. 63903 g

UKŁADANIE glazury. — 87-38-82. 63885 gp

WYKONUJĘ stoły szwalnicze. Nad Nerem 11, Nowiński. 11847 g

NABIJANIE nap. 55-68-83. 63728 g

NAPOWANIE, krótkie terminy. 42-56-73. 13028 g

USŁUGI — hafciarstwo. 84-19-07 Fijałkowska. 61110 g

HAFT automatyczny. Stokrotki 12. 9217 g

KROJENIE tkanin, dzianin. 33-38-53. 61161 g

NAPRAWA maszyn szyjących. Broże 55-61-13. 63925 gp

OPAKOWANIA — worki foliowe, zamówienia na rok 1990, tel. 51-20-68. 63741 g

GŁADKIE tynki gipsowe-sztablatura, sztukaterie, kominki Gipsowy wystrój wnętrz pod nadzorem architektów. — 32-24-96 (8—15). 63711 g

PRACOWNIA sztukatorska — przyjmie zlecenia na rok 1990. Tyczkowski. Tel. 48-20-90. 60697 g

ŚCINANIE, prześwietlanie drzew, krzewów. Zakład Usług Ogrodniczych A. Czerwonej 25. 74-32-60, 74-27-48. 11603 g

HOLOWANIE — 43-11-93, 86-02-12, Rakus. 60216 g

różne

84 sprawdzone adresy pracy na Zachodzie. 8.000 przekazem Ozorków, skr. 5. 60826 g

MERCEDES nowy, kamera video — propozycje. 57-19-18. 60974 g

POSZUKUJĘ wykonawców odlewów mosiężnych. 78-87-63. 61221 g

SKLEP (Śródmieście) — poszukuje dostawców wyrobów elektromechanicznych (sprzęt grzejny itp.). Oferty 61194 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

HALSZKA Żary skrytka 12 kojarzy małżeństwa krajowe, zagraniczne. 236 z

zgubiono

ROBERT Kercher zgubił legitymację studencką 62120/S UŁ. 11877 g

I Inspektorat PZU w Łodzi unieważnia polisy wzór 4-38-PZU-6200 o numerach J 01362305 i J 01362307 ubezpieczenia mieszkań. 61023 g

I Inspektorat PZU w Łodzi unieważnia legitymację służbową nr 10/86 wystawioną na nazwisko Wiesława Michałowskiego — pośrednika ubezpieczeniowego PZU. 61022 g

MULTiFACH

ANTENY SATELITARNE
180cm, 120cm, 85cm
i OFFSETOWE - 90cm, 60cm
z polarmountem lub stacjonarne

"Multifach" sp. z o.o.
ul. Komarowa 44/23
02-583 Warszawa
tel. 44-97-06

CHCESZ ZDOBYĆ DOBRZE PŁATNY ZAWÓD:

- spawacza,
- ślusarza,
- elektromontera,
- mechanika samochodowego,

ZGŁOŚ SIĘ
do MPK w ŁODZI,
które organizuje przyuczenie do pracy w tych zawodach.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej i 17 lat. Bliższych informacji udziela dział kadr MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, pok. 3, tel. 78-10-04 wew. 215 i 235. 7282-k

A jednak „Lambada”!

Kiedy po sylwestrowej zabawie wracałem rano, słyszałem ją zarówno z kabiny motorniczego tramwaju i autobusu, jak i z parunastu okien, gdzie zabawa trwała nie tylko do samego rana ale jeszcze dłużej. Ci, którzy mówili że już przebrzmiała, że są bardziej aktualne hity — nie mieli racji. „Lambada” królowała w lokalach, w salach zakładów pracy i na prywatkach. Każdy kto nie miał okazji zatańczyć jej latem koniecznie chciał a nawet musiał przeżyć „Lambadę” podczas nocy sylwestrowej.

Ten ostatni bal starego roku był może nieco inny od poprzednich. Chyba bawiliśmy się skromniej, może taniej, może mniej wystawnie, ale jednak... do upadłego.

Jak zwykle największą zabawę zorganizowała „społemowska gastronomia”. Przy czym, jeśli w poprzednich latach biletów wstępu brakowało już na wiele tygodni przed sylwestrem, tak teraz niemal do samego końca były jeszcze wolne stoliki. Na dwa dni przed sylwestrem były jeszcze wolne miejsca w „Halce”, „Simie” i „Casanowie”. W reprezentacyjnym lokalu „Społem”, czyli restauracji „Nad Łódką” karta wstępu kosztowała 200 tysięcy złotych i wszystkie wykupiono już na parę tygodni przed nadejściem Nowego Roku. Ale na przykład w kawiarni „Irena” (bilety po 70 tys. zł) wolne miejsca były jeszcze 30 grudnia. Pani prezes Monika Perek powiedziała nam w przedostatnim dniu starego roku, że tym razem „zawiedli” tradycyjni goście naszej kuchni — Jugosłowianie, Węgrzy i Rumuni... Po prostu zapowiedziane wcześniej wycieczki nie przyjechały. Cóż mówi się trudno, ale przecież tak wiele zdarzyło się w tych dniach u naszych przyjaciół, że trudno byłoby obrażać się z tak błahego powodu.

Jednak ci, którzy przyszli do lokalu „Nad Łódką” mogli skosztować na przykład karpia po staropolsku, schabu po sztygarsku a nawet kawioru. Proponowano także baleron nadziewany śliwkami i łososia a na deser lody. Czy wobec tego bawiono się tam lepiej niż na prywatkach? Trudno powiedzieć.

W „Europie” restauracjach „Karl-Marx-Stadt”, „Nataszy „Nad Łódką” nastroju dodawali „Aktorzy Rzeczpospolitej” występujący w programach rozrywkowych. Z pewnością dodawało to nastroju uświetniało imprezę, ale i w prywatnych mieszkaniach nie było gorzej. Imprezy zorganizowane spontanicznie mają zawsze to do siebie, że ich uczestnicy od początku bawią się na nich dobrze bo sami wybierają sobie towarzystwo.

W każdym razie Nowy Rok powitaliśmy jak zwykle nie tylko ciepło, ale — co w tym okresie jest szczególnie ważne — z nadziejami na lepsze lata. W. M.

Wózki dla noworoczniaków

„Uniwersal” i „Dziennik”

Jak w latach poprzednich nie zapomnieliśmy o najmłodszych łodzianach, czyli tych urodzonych w pierwszych godzinach nowego 1990 roku. Nie mogliśmy być przy ich narodzinach, ale pamiętaliśmy o nich. Dom Towarowy „Uniwersal” ufundował dla nich (i dla ich rodziców) wózki.

Pierwszą łodzianką tego roku była córka p. Ireny Kulik zamieszkałej w Łodzi przy ul. Spacerowej 6/8. Dziewczynka urodziła się w Szpitalu im. Rydgiera przy ul. Sterlinga 13 i waży 3.40. Szczęśliwym ojcem jest p. Jacek — listonosz, pracownik Wojewódzkiego Urzędu Poczty i Telekomunikacji w Łodzi. Dziewczynka przyszła na świat pięć minut po północy.

Na pierwszego łodzianina nowego 1990 roku musieliśmy czekać aż do godziny 5.25. Jego matka jest p. Agata Godlewska, która urodziła syna w szpitalu CZMP Chłopiec ważył 3,48 kg. Pani Agata jest referentką w „Polmo przy ul. Kilińskiego i tata (p. Roman) pracuje w Spółdzielni Usług Rolniczych w Szczawinie woj. płockie.

Rodzicom gratulujemy, a dzieciom życzymy szczęścia w życiu. Oczywiście będziemy podczas wręczania nagród.

W. M.

Posiedzenie Prezydium RN m. Łodzi

◇ Pożegnanie Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej

◇ Kandydaci do Nagrody Miasta Łodzi

Nie ma już IRCh. Po czterech latach działalności i załatwieniu setek spraw, których nie załatwiłby żaden urząd ani żaden urzędnik, nadszedł czas pożegnania. Już nikt z ośmioosobowego personelu ani żaden z ponad tysiąca kontrolerów społecznych nie uda się już w teren. Jak powiedział podczas posiedzenia Prezydium RN m. Łodzi były szef łódzkiej IRCh., wicedyrektor Delegatury NIK — **Henryk Łabęcki** — łódzka IRCh nie padła, a zaprzestała swej działalności w wyniku wcześniejszych postanowień prezydium Sejmu. Chyba warto na koniec powiedzieć, że w latach 1985—89 do IRCh w Łodzi wpłynęło ponad dwa tysiące skarg i wniosków w większości dotyczących działalności handlu, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

W czasie posiedzenia prezydium omówiło też wyniki postanowienia specjalnej komisji przyznającej doroczne Nagrody Miasta Łodzi. Zaprezentowano sylwetki i dorobek dwunastu spośród 29 wniosków, kandydatów do nagród indywidualnych (1 milion złotych) i jednej nagrody zbiorowej (2 miliony). Ogłoszenie wyników i przyznanie nagród odbywa się zwykle w przeddzień rocznicy wyzwolenia Łodzi. Rozpatrzono też wniosek (na razie nieformalny) przywrócenia w roku przyszłym Nagrody Artystycznej Miasta Łodzi. (W. M.)

W KILKU ZDANIACH

◆ Podkomisja miłośników fortyfikacji i poszukiwaczy tajemniczych podziemi „LABIRYNT” przy PTTK Łódź-Polesie oraz zarząd tegoż oddziału zapraszają na wystawę fotograficzną „Bunkry i nietoperze”, której otwarcie nastąpi dziś (2 stycznia) 1990 roku o godz. 18 w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Łodzi przy ul. Wigury 12a.

◆ NSZZ „Solidarność” przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Łodzi zaprasza wydawców, kolporterów, bibliotekarzy i kolekcjonerów zainteresowanych sprzedażą, kupnem lub wymianą książek, czasopism, druków ulotnych bądź znaczków pocztowych na Noworoczną Giełdę Wydawnictw Niezależnych, która odbędzie się w lokalu biblioteki przy ul. Gdańskiej 102, 7 stycznia tego roku w godz. 10—14. (W. M.)

dzieci-dzieciom

Już po raz drugi odwiedziła nas delegacja z **klubu osiedlowego Spółdzielni Mieszkaniowej „Chojny”**, aby przekazać zebrane dary. Znalazły się wśród nich zabawki książki i odzież. W akcji zbiórkowej wziął udział **zespół wokalny „Jodełki”** oraz uczniowie z **klasy VI Szkoły Podstawowej nr 162** (ul. Powszechna 15). Otrzymany w darze od tej młodzieży m.in. rower przekazujemy do domu dziecka przy ul. Małachowskiego.

Z **Państwowego Przedszkola nr 210**, (ul. Łąkowa 3/5), które bierze udział w naszej akcji co rok, otrzymaliśmy mnóstwo paczek, a w nich dary od wszystkich przedszkolaków. Zbiórkę zorganizowała p. **dyr. Podgórska**, a paczki dostarczyły: **nauczycielka Idalia Stępniewska i pracownik przedszkola Barbara Izmert.** W delegacji dzieci znalazły się: **Blanka Kudanowska i Karolina Winciorek.**

Kilkanaście paczek otrzymaliśmy **z drużyny Orła Białego Zespołu Szkół Odzieżowych** (ul. Naruszewicza 35). Odzież i zabawki przekazały: **Monika Walkiewicz, Małgorzata Ursiak, Ewa Pszczoła, Ewa Grudzińska i Beata Zaręba.**

Od **Piotra Sakowskiego** otrzymaliśmy paczkę z odzieżą. 9-letni **Wiesław Spasówka** ofiarował odzież **Justynka Burska i Bartosz Dziesiewicz** ofiarowali odzież zrobioną z włóczki przez ich babcię, trzy duże pudła z zabawkami i odzieżą przynieśli **Ania i Michał Zuwald** (Urzędnicza 18). **Hania Słupecka** podarowała kredki, szachy i książki, a **Piotr Okupski** (Gorkiego 19) przyniósł zabawki. Po raz drugi odwiedziła nas **Karolina Skrzypczak** (Narutowicza 13) i przyniosła odzież i zabawki.

Delegacja **Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej nr 159** (1 Maja 89) w osobach **L. Płończyk, S. Włodarczyk, M. Zambrzycki, T. Kania, W. Łuczak** przyniosła paczki z zabawkami, odzieżą i książkami, dary z klasy **Va Szkoły Podstawowej nr 138** (Franciszka 53) przywiózł do redakcji **p. Jerzy Pietrzak.** Bezimiennie ofiarowano odzież, paczki z książkami i zabawkami przynieśli w imieniu **47 Łódzkiej Wodnej Drużyny Harcerskiej, przy I LO im. Kopernika** (Więckowskiego 41) **Paweł Jurek** oraz **Michał Lewicki, Rafał Romanowski** (Traktorowa 47) ofiarował odzież.

Na zdjęciu: Zespół wokalny „Jodełki” z Klubu Nr 1 SM „Chojny” ul Skupiona 3.

Łączność i poczta nowocześniejsze

Powiedzmy na wstępie, że telefonów wprawdzie nie przybędzie ale nowoczesna automatyczna centrala międzymiastowa, jaką otwarto w czwartek w budynku łączności przy al. Kościuszki 10 znacznie usprawni ruch na łączach. Jest to pierwsze tego typu urządzenie zainstalowane w Łodzi i trzecie w Polsce — po Warszawie i Szczecinie. Dzięki nowej centrali zwiększyła się do osiemnastu liczba telefonów o numerach trzycyfrowych przyznawanych służbom specjalnym a w przyszłości ich liczba osiągnie wielkość 50 numerów jednakowych dla całego kraju.

Inwestycja była poważna (kosztowała 2,6 mld zł) i obejmowała m in. demontaż starej centrali adaptację pomieszczeń, wybudowanie specjalnej elektrowni oraz montaż wielu urządzeń towarzyszących. Warto też dodać że zainstalowano także 5 kolejnych tzw. traktów na kablach i światłowodowych o długości ponad 19 kilometrów. Poprawa łączności w ruchu automatycznym i tranzytowym, to sprawy na które nasi abonenci od dawna czekali.

Także urząd pocztowy przy al. Mickiewicza 20 (w „Juventusie”) zaliczyć trzeba do bardziej nowoczesnych nie tylko w naszym województwie. Zainstalowano tam m. in. minikomputer IBM XT oraz IBM AT połączone z monitorami w czterech okienkach. Umożliwi to m. in. sprawdzanie zastrzeżonych rachunków oszczędnościowych, czeków, datowników itd. Urząd wyposażono również w elektroniczne maszyny do liczenia i wagi. W poczekalni znalazły się automaty pocztowe do sprzedaży znaczków i kart pocztowych. Poczta posiada też nowoczesny dalekopis i telefax firmy „Canon”. Urząd pocztowy przy al. Mickiewicza wybrano jako miejsce praktycznej nauki zawodu dla uczennic Zespołu Szkół Łączności im. Sylwestra Kaliskiego w Łodzi. Zapowiedziano, że w przyszłości wszystkie większe urzędy pocztowo-telekomunikacyjne wyposażone będą w podobne urządzenia.

W uroczystościach otwarcia wzięli udział przedstawiciele władz Łodzi z prezydentem miasta **Waldemarem Bogdanowiczem** i dyrektorem generalnym PP Polska Poczta Telegraf i Telefon — **Andrzejem Cichym.** W. M

Dzień dobry!

Przez 4 dni nasza czytelniczka telefonowała do całodobowego pogotowia usług ekspresowych naprawy sprzętu RTV PHAWM „Domar”. Za każdym razem automatyczna sekretarka udzielała stosownych informacji (m.in. o tym, że usterka zgłoszona przed południem będzie usunięta tego samego dnia, a zgłoszona po południu — dnia następnego), po czym przyjmowała zgłoszenie. Przez cztery dni z rzędu. Fachowiec od napraw jednak się nie pojawił.

Może coś mu się stało i trzeba wezwać pogotowie?

Nasz znajomy obchodził rocznicę ślubu, kupił więc żonie kwiaty i butelkę bułgarskiego szampana (radzieckiego nie było). Włożył ją do lodówki, a gdy wieczorem chciał otworzyć, okazało się, że w butelce zostały nędzne resztki, choć cały czas była zakorkowana. Okazało się potem, że korek tkwił w szyjce na tyle luźno, iż zawartość sączyła się po prostu bokiem.

Taki szampański dowcip za jedyne 14 tys. zł...

Ulica Szewska w Sieradzu zmieniła nazwę. Wprawdzie nieoficjalnie, ale dzięki inwencji nieznanego sprawcy i farbie w aerozolu. Teraz nazywa się „Szewska Pasja”.

Podejrzewamy, że władze miasta wpadną w nią, gdy przyjdzie im odmalować zniszczoną ścianę.

Święta nieodmiennie kojarzą się nam z pachnącą lasem choinką. Ci, którzy żywego drzewka nie mieli, a mimo to chcieli się delektować jego aromatem musieli zadowolić się „cytrynką” „bzem” lub „zielonym jabłuszkiem” bo tylko takie „choinkowe” zapachy w aerozolu oferował przed Bożym Narodzeniem handel.

Nie ma to jak choinka pachnąca bzem!

Różnice w cenach niektórych artykułów w różnych regionach kraju są tak duże, że opłaca się dokonywać ich „przerzutu”. Pojawiły się specjalne grupy „handlowców” *żyjących z tych różnic cen.*

Jak tak dalej pójdzie to biura podróży zagranicznych żyjące z naszych handlarzy upadną, gdyż zamiast jeździć do Turcji czy Austrii mogą się oni wyżywać w Szczecinie, Olsztynie i Jeleniej Górze.

Młody lekarz do młodej pacjentki uskarżającej się na chroniczne biegunki: „To dlatego, że jest pani młoda”

Na młodość nie ma lekarstwa.

do widzenia
NASZ TELEFON
33-41-10

co gdzie kiedy

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKO	36-32-11
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	33-92-21
Pogotowie holowniczowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy cała dobę.

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO nr 33-88-61 – czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—19.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17—20).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 32-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 33-24-99 – czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—15.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-33-95
osiedle Widzew	74-28-13
	74-26-00

SCHRONISKO dla zwierząt 57-88-42

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Wigilie polskie” (Muzeum Historii m. Łodzi) godz. 19 „Sylwia”

NOWY — godz. 19.15 „Skąpiec”

MAŁA SALA — godz. 19 „Romanca”

JARACZA — godz. 19 „Gwiazdy na porannym niebie”

POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Sąsiadka”

MUZYCZNY — godz. 11 „Śpiąca królewna”

STUDYJNY — godz. 19.15 „Pokojówki”

ARLEKIN — godz. 17.30 „Historie nieduże o jajkach i kurze”

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16

RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (Gdańska 13) godz. 9—15

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—15

HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 10—14

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 10—17

OŚWIATY (Wólczańska 23) godz. 10—14

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—15

MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10—15

WYSTAWY

GALERIA ŁÓDZKA (Ogrodowa 15) godz. 10—14 stypendyści Min. Kultury i Sztuki

* * *

ZOO — czynne od godz. 9.30—15.30 (kasa do godz. 14.30)

OGRÓD BOTANICZNY — nieczynny

PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10—16

KINA

PRZEDWIOŚNIE — „M.A.S.H.” — USA od lat 15 (z czytaną listą dialogową). „Emanuelle” — franc. od lat 18 godz. 18.30 20.15

BAŁTYK — Film z czytaną listą dialogową: „M.A.S.H.” — USA od lat 15 godz. 10, 13, 15.30. Film przedpremierowy „Emmanuelle” — franc. od lat 18 godz. 18, 20

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10 do 19 „Gwiezdny przybysz” USA od lat 15

IWANOWO — „Willow” USA od lat 12 godz. 15. Film premierowy Joy” — franc. od lat 18 — godz. 17.30, 19.45

ŁDK — „Remo” USA od lat 18 godz. 10, 17.15, 19.30, „Ostatni dzwonek” pol. od lat 12 godz. 12.15, 15

MŁODA GWARDIA — „W pustyni i w puszczy” cz. II pol. b.o. godz. 15 17, „Samotny wilk McQuade” USA od lat 15 — godz. 19

MUZA — „Szczęśliwa trzynastka” chiński od lat 12 godz 16. „Gabriela” brazyl. od lat 18 godz. 18

POKÓJ — „Krótkie spięcie II” USA od lat 12 godz. 17 (z czytaną listą dialogową), „Samotny wilk McQuade” USA od lat 15 godz. 19

ZACHĘTA — „Wirujący seks” — USA od lat 15 godz. 11, 13, 15; „Akademia policyjna” (USA) od lat 15 godz. 17, 19 (z czytaną listą dialogową)

1 MAJA — **ILUZJON** — „08/15” cz. I — godz. 16 18

POLESIE — Szalony Megs” — (Jacknife) — USA od lat 15 godz. 15, 17. Film z czytaną listą dialogową „Akademia policyjna” USA od lat 15 godz. 19

ROMA — „Rybka zwaną Wandą, czyli jak odzyskać łup” ang. od lat 15 godz. 10, 13.15, 15, 17.15, 19.30

STYLOWY — „Uciekinierzy” — franc. od lat 12 godz. 17, 19

ŚWIT — „Szklana pułapka” USA od lat 18 godz. 16, 18, 20

TATRY — STUDYJNE — „Śmiercionośna ślicznotka” USA od lat 18 godz. 15.30, 17.30 19.30

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Telepasja” USA od lat 15 — godz. 17

WISŁA-STUDYJNE — „Powrót wabiszczura” — pol. od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30

WŁÓKNIARZ — „Czerwona gorączka” — (Red Heat) – USA od lat 15 – godz. 10, 12.30, 15 Film przedpremierowy: „Emmanuelle” — franc. od lat 18 godz. 19, 21

WOLNOŚĆ — „Śmiercionośna ślicznotka” — USA od lat 18 — godz. 16, 18

WYPOŻYCZALNIE KASET WIDEO

1. Piotrkowska 76 — czynna od godz. 11—17

2. Narutowicza 20 (kino „Bałtyk”) — czynna w godz. 12—18

APTEKI

Elsnera 19, Mickiewicza 20, Gagarina 6, Lutomierska 146, Olimpijska 7a

Pabianice — Armii Czerwonej 7,

Aleksandrów — Kościuszki 4,

Konstantynów — Sadowa 10,

Głowno — Łowicka 68

Zgierz — Dąbrowskiego 10,

Ozorków — Armii Czerwonej 61

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od 15 do 7, telefon 32-81-26

— interna dla dorosłych ul Sienkiewicza 137 tel. 36-32-01 w. 31

— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę tel. 74 74-14.

— gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15 czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała dobę tel. 74-74-14

— gabinet stomatologiczny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy przez cała dobę. 43 39-72

— gabinet okulistyczny — ul. Zapolskiej 1 — czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała dobę.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5 Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium. Redakcja, kod 90-113 Łódź, ul Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ” Łódź, skr poczt. 89 Telefony: centrala 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33 41 10; 37-17 47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; 32-89-47; 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36 21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami 32 98 63; interwencje, Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 74-72-01 i 74 71 30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe